

RADA MIASTA
BIELSK PODLASKI
17-100 Bielsk Podlaski
ul. Mikołaja Kopernika 1

Br.0002.2.2026

**Protokół Nr XXVI/26
z obrad XXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski
w dniu 24 lutego 2026 r.**

XXVI Sesja Rady Miasta Bielsk Podlaski odbyła się w sali konferencyjnej Bielskiego Domu Kultury w Bielsku Podlaskim im. Marszałka Józefa Piłsudskiego ul. 3 Maja 2. Obrady rozpoczęto o godzinie 09:02, a zakończono o godzinie 13:23. W sesji uczestniczyło 21 radnych Miasta Bielsk Podlaski:

1. Paweł Bierżyn
2. Karol Boćkowski
3. Włodzimierz Borowik
4. Jarosław Borowski
5. Stanisław Charyton
6. Piotr Daniło
7. Emil Falkowski
8. Mirosław Gołębiowski
9. Krzysztof Grygoruk
10. Andrzej Karpiuk
11. Eugenia Kruk
12. Romuald Margański
13. Alina Niegierewicz
14. Piotr Ostaszewski
15. Piotr Pawluczuk
16. Andrzej Roszczenko
17. Łukasz Ryczkowski
18. Witold Sysuła
19. Ewa Tarasiuk
20. Bartosz Zinkiewicz
21. Artur Maciej Żukowski

Ponadto w obradach uczestniczyli: Burmistrz Miasta Piotr Wawulski, Zastępca Burmistrza Miasta Iwona Kołos, Sekretarz Miasta Jolanta Mierzwińska, Skarbnik Miasta Anna Szkoda, radca prawny Łukasz Bajraszewski, radca prawny Zuzanna Ponarad, Komendant Powiatowy Policji w Bielsku Podlaskim Marcin Rymarski, Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku Podlaskim Wojciech Kusznerko, Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim Anatol Wasiluk, Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. w Bielsku Podlaskim Tomasz Hryniewicki, Marcin Gromadzki – właściciel firmy „Marcin Gromadzki Public Transport Consulting” oraz kierownicy referatów Urzędu Miasta (listy obecności radnych oraz osób uczestniczących w sesji stanowią załączniki nr 1 i nr 2 do protokołu).

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski.

1. Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski otworzył obrady XXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski. Powitał wszystkich radnych, Burmistrza Miasta, Zastępcę Burmistrza, Sekretarza Miasta, obsługę prawną, pracowników Urzędu Miasta, obsługę techniczną sesji oraz osoby śledzące obrady za pośrednictwem transmisji telewizyjnej oraz aplikacji eSesja. Następnie powitał uczniów klasy ósmej Zespołu Szkół Specjalnych im. Jana Pawła II w Bielsku Podlaskim, którzy przybyli w ramach zajęć edukacyjnych, aby zapoznać się z funkcjonowaniem samorządu. Poinformował i przypominał, że zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym obrady sesji są transmitowane i utrwalane za pomocą elektronicznych środków przekazu, następnie udostępniane na stronach Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta. Obecność osób niebędących radnymi ani osobami publicznymi jest równoznaczna z wyrażeniem zgody na utrwalenie i rozpowszechnianie ich wizerunku utrwalonego za pośrednictwem kamery. Dokładna informacja znajduje się przy wejściu na salę obrad. Przypomniał radnym, aby podczas wypowiedzi nie upubliczniali danych osób fizycznych bez ich zgody, bo można być pociągniętym do odpowiedzialności, jeśli dane zostaną ujawnione. Poinformował, że według listy obecności w sesji uczestniczy 21 radnych. Poprosił radnych o potwierdzenie obecności zakładką „kworum”.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** stwierdził, że w sesji uczestniczy 21 radnych, zatem można podejmować prawomocne decyzje.

2. Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że punkt 2 dotyczy ustalenia porządku obrad (zaproszenie na sesję oraz informacje o sesji stanowią załączniki od nr 3A do nr 3H do protokołu). Poinformował, że porządek obrad został przygotowany 12 lutego i przekazany radnym. Wskazał, że po tej dacie wpłynęły dwa wnioski Burmistrza o wprowadzenie dodatkowych punktów do porządku obrad. Poinformował, że wniosek z 16 lutego 2026 r. dotyczył wprowadzenia punktu: „Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wynajem nieruchomości w trybie bezprzetargowym”. Wyjaśnił, że wniosek został doręczony radnym przed posiedzeniami komisji, rozpatrzony przez wszystkie komisje oraz wpłynął co najmniej siedem dni przed sesją, w związku z czym jego wprowadzenie nie wymaga głosowania. Poinformował, że punkt ten został ujęty jako punkt 17 porządku obrad. Następnie wskazał, że w dniu 19 lutego 2026 r. wpłynął kolejny wniosek Burmistrza o wprowadzenie do porządku obrad punktu pn. „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości z przeznaczeniem na cel publiczny”. Burmistrz zawniósł o wprowadzenie tego punktu jako punktu 18 oraz o przesunięcie pozostałych punktów zgodnie z nową numeracją. Przewodniczący poinformował, że wszyscy radni otrzymali wniosek wraz z uzasadnieniem, jednak z uwagi na fakt, iż wpłynął on w terminie krótszym niż siedem dni przed sesją, jego wprowadzenie do porządku obrad wymaga zgody Rady Miasta w drodze głosowania (wniosek Burmistrza Miasta z dnia 16 lutego 2026 r. wraz z uzasadnieniem i projektem uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu, wniosek Burmistrza Miasta 19 lutego 2026 r. wraz z uzasadnieniem i projektem uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu, zestawienie wniosków do porządku obrad stanowi załącznik nr 6A do protokołu).

Przewodniczący otworzył dyskusję w sprawie ustalenia porządku obrad, a następnie, wobec braku zgłoszeń, zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie wniosek dotyczący wprowadzenia punktu „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości z przeznaczeniem na cel publiczny” oraz nadania następnym punktom porządku obrad odpowiednio kolejnej numeracji.

Głosowano w sprawie:

wprowadzenia do porządku obrad XXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski jako pkt. 18 tematu: „Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości z przeznaczeniem na cel publiczny” oraz nadania następnym punktom porządku obrad odpowiednio kolejnej numeracji.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Karol Boćkowski, Włodzimierz Borowik, Jarosław Borowski, Stanisław Charyton, Piotr Daniło, Emil Falkowski, Mirosław Gołębiowski, Krzysztof Grygoruk, Andrzej Karpiuk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Alina Niegierewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Pawluczuk, Andrzej Roszczenko, Łukasz Ryczkowski, Witold Sysuła, Ewa Tarasiuk, Bartosz Zinkiewicz, Artur Maciej Żukowski

Po przeprowadzonym głosowaniu Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski podał wyniki głosowania i stwierdził, że Rada Miasta przyjęła wniosek.

Następnie **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** przedstawił porządek obrad XXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski zwołanej na dzień 24 lutego 2026 r. z ujętymi ww. wnioskami:

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Trybuna obywatelska.
4. Przyjęcie Protokołu Nr XXV/26 z obrad XXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 stycznia 2026 r.
5. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście w 2025 r.
6. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego w 2025 r.
7. Informacja dotycząca przedstawienia wyników badań komunikacji miejskiej oraz pierwszej koncepcji zmian w układzie linii i tras publicznego transportu zbiorowego w Bielsku Podlaskim.
8. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za rok 2025.
9. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski.
10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” w mieście Bielsk Podlaski na rok 2026.
11. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2026 r.
12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2026-2036 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2026-2036.
13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Miastu Bielsk Podlaski wykonania zadań własnych Gminy Orla w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach realizacji programu priorytetowego „Czyste Powietrze”.
14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Miastu Bielsk Podlaski wykonania zadań własnych Gminy Bielsk Podlaski w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach realizacji programu priorytetowego „Czyste Powietrze”.
15. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski.
16. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski w 2025 r.
17. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wynajem nieruchomości w trybie bezprzetargowym.
18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości z przeznaczeniem na cel publiczny
19. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.
20. Sprawy różne.
21. Zamknięcie sesji.

(Zestawienia opinii i wniosków Komisji Rady Miasta dotyczące materiałów przedkładanych pod obrady XXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta, w wersji papierowej stanowią załączniki od nr 6A do nr 6N do protokołu).

3. Trybuna obywatelska.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że punkt 3 porządku obrad jest to Trybuna obywatelska. Żaden mieszkaniec miasta Bielsk Podlaski nie zgłosił się do zabrania głosu w tym punkcie.

Stwierdził, że w związku z tym zamyka punkt 3.

4. Przyjęcie Protokołu Nr XXV/26 z obrad XXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 stycznia 2026 r.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że punkt 4 dotyczy przyjęcia Protokołu Nr XXV/26 z obrad XXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski w dniu 27 stycznia 2026 roku. Protokół został dostarczony radnym w ubiegłym tygodniu drogą mailową, jak również był dostępny w biurze Rady. Otworzył dyskusję w przedmiotowym punkcie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt Protokołu.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcie Protokołu Nr XXV/26 z obrad XXV sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski z 27 stycznia 2026 r.

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (19)

Karol Boćkowski, Włodzimierz Borowik, Jarosław Borowski, Stanisław Charyton, Piotr Daniło, Emil Falkowski, Mirosław Gołębiowski, Krzysztof Grygoruk, Andrzej Karpiuk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Alina Niegierewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Pawluczuk, Andrzej Roszczenko, Łukasz Ryczkowski, Witold Sysuła, Ewa Tarasiuk, Artur Maciej Żukowski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Paweł Bierżyn, Bartosz Zinkiewicz

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że Protokół został przyjęty przez Radę Miasta i podpisany przez Przewodniczącą Rady.

5. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście w 2025 r.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że punkt 5 dotyczy informacji o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w 2025 r. (informacja stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

Wskazał, że komisje Rady Miasta zapoznały się z informacją, a Komisja Finansów i Budżetu wniosowała o obecność Komendanta Powiatowego Policji na sesji, aby umożliwić zadawanie pytań. Otworzył dyskusję w przedmiotowym punkcie (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6B do protokołu)

Radny Bartosz Zinkiewicz odniósł się do funkcjonowania monitoringu miejskiego w Bielsku Podlaskim. Wskazał, że system działa całodobowo, jednak bieżąca obserwacja monitoringu w Urzędzie Miasta kończy się wraz z godzinami pracy urzędników. Zazaczył, że w godzinach wieczornych i nocnych monitoring funkcjonuje w praktyce wyłącznie w trybie rejestracji, a zapis jest analizowany dopiero po wystąpieniu zdarzenia. Radny podkreślił, że dla realnego zwiększenia bezpieczeństwa mieszkańców zasadne byłoby

umożliwienie Policji bieżącego podglądu obrazu poprzez dodatkowy monitor w siedzibie komendy. Wskazał, że takie rozwiązanie mogłoby usprawnić reakcję służb na zdarzenia i jednocześnie zwiększyć poczucie bezpieczeństwa mieszkańców. Zaznaczył, że decyzja o sposobie wykorzystania monitoringu należy do Policji, jednak w ramach współpracy pomiędzy Miastem a Policją warto rozważyć wdrożenie takiego rozwiązania.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piotr Daniło zabrał głos, odnosząc się do przedstawionej informacji o stanie bezpieczeństwa. Poinformował, że podczas posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu Miasta wnioskuje o uzupełnienie przekazanego radnym materiału o dodatkowe dane porównawcze dotyczące stanu bezpieczeństwa w roku ubiegłym, a także o wskazanie punktu odniesienia w postaci danych z roku 2024. Podziękował za przygotowanie uzupełnionych informacji, podkreślając, że są one istotne, ponieważ pozwalają dostrzec pewne tendencje w zakresie bezpieczeństwa (uzupełnienie informacji stanowi załącznik nr 8 do protokołu). Wskazał, że z przedstawionych danych wynika między innymi zauważalny spadek liczby interwencji – o kilkadziesiąt przypadków – przy jednoczesnym znaczącym wzroście liczby przestępstw. Zwrócił uwagę, że w 2024 roku odnotowano 299 przestępstw, natomiast w roku ubiegłym liczba ta wzrosła do 517. Podkreślił przy tym, że znaczną część stanowią przestępstwa zakwalifikowane jako „inne”. W związku z tym zwrócił się do Komendanta Powiatowego Policji z pytaniem o doprecyzowanie, jakie rodzaje przestępstw wchodzi w skład tej kategorii. Jednocześnie zaznaczył, że w analizowanym okresie odnotowano również wyraźny spadek liczby interwencji domowych, co jego zdaniem jest zjawiskiem wartym odnotowania. Dodał, że nieznacznie wzrosła liczba zdarzeń w ruchu drogowym, o około dwadzieścia kilka przypadków, a także zwiększyła się liczba zgłoszeń odnotowanych w Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa. Na zakończenie podsumował krótko przedstawione dane i ponownie zwrócił się do Komendanta z prośbą o wyjaśnienie kwestii dotyczącej kategorii „innych przestępstw”.

Komendant Powiatowy Policji w Bielsku Podlaskim Marcin Rymarski na wstępie podziękował za zaproszenie na sesję, podkreślając, że jest to dobra okazja do wyrażenia wdzięczności za dotychczasową współpracę na rzecz bezpieczeństwa miasta oraz mieszkańców Bielska Podlaskiego. Poinformował, że od niespełna trzech tygodni pełni funkcję Komendanta Powiatowego Policji w Bielsku Podlaskim. Zapewnił, że dołoży wszelkich starań, aby wspólne działania Policji i samorządu na rzecz bezpieczeństwa lokalnej społeczności przynosiły wymierne efekty w postaci wysokiego poziomu bezpieczeństwa mieszkańców. Komendant podkreślił, że – jak słusznie zauważono w trakcie dyskusji – Bielsk Podlaski jest miastem bezpiecznym, a nawet bardzo bezpiecznym. W 2025 roku na terenie miasta odnotowano łącznie 3031 interwencji, co, jak wskazał radny, stanowi liczbę mniejszą w porównaniu z analogicznym okresem roku 2024. Wyjaśnił, że najczęstsze interwencje podejmowane przez Policję w 2025 roku dotyczyły zakłócania porządku publicznego, interwencji domowych związanych nie tylko z przemocą domową, ale również z różnego rodzaju konfliktami i nieporozumieniami rodzinnymi, a także kradzieży mienia. W wielu przypadkach były to wykroczenia, w szczególności kradzieże w sklepach wielkopowierzchniowych. Do częstych zdarzeń należały również przypadki spożywania alkoholu w miejscach publicznych oraz niszczenia mienia. Odnosząc się do kwestii liczby przestępstw, zauważył, że w 2025 roku odnotowano ich statystycznie więcej niż w roku poprzednim. Największą grupę stanowiły przestępstwa polegające na kierowaniu pojazdami przez osoby nietrzeźwe oraz przestępstwa narkotykowe. Następnie odniósł się do pytania dotyczącego kategorii tzw. „innych przestępstw”. Wyjaśnił, że do tej grupy zaliczane są wszystkie przestępstwa, które nie zostały ujęte w podstawowym katalogu prezentowanym w analizie. Wśród nich znajdują się między innymi przestępstwa przeciwko czci i obyczajności, przestępstwa przeciwko rodzinie – w tym niealimentacja – a także inne przestępstwa kryminalne, takie jak uszkodzenie mienia czy różne formy kradzieży. Zaznaczył, że w przedstawionym materiale skupiono się przede wszystkim na tych przestępstwach, które są najbardziej uciążliwe społecznie i które zostały przez Policję zdiagnozowane jako najczęściej występujące na terenie miasta. W związku z tym działania Policji koncentrują się w szczególności na przeciwdziałaniu prowadzeniu pojazdów przez osoby nietrzeźwe oraz na zwalczaniu przestępczości narkotykowej. Komendant odniósł się również do pytania dotyczącego monitoringu

miejskiego. Zauważył, że radny w swojej wypowiedzi w pewnym sensie wyprzedził prowadzone już działania w tym zakresie. Poinformował, że rozmowy z Burmistrzem Miasta dotyczące możliwości zapewnienia Policji bieżącego dostępu do monitoringu miejskiego już się odbywają. Podkreślił, że z jego punktu widzenia naturalnym rozwiązaniem jest zapewnienie w Komendzie Powiatowej Policji całodobowego podglądu obrazu z kamer monitoringu. Wskazał również na potrzebę wyposażenia Policji w możliwość samodzielnego zabezpieczania i kopiowania materiału dowodowego z systemu monitoringu, tak aby funkcjonariusze mogli na bieżąco analizować zdarzenia i reagować na sytuacje mające miejsce w mieście. Dodał, że obecnie trwają prace nad ustaleniem szczegółów technicznych tego rozwiązania, jednak wyraził przekonanie, że strony są na dobrej drodze do osiągnięcia porozumienia. Podsumowując swoje wystąpienie, Komendant zwrócił również uwagę na zdarzenia drogowe odnotowane na terenie miasta. W 2025 roku odnotowano 227 kolizji drogowych oraz 8 wypadków drogowych. Zaznaczył, że przy dużym natężeniu ruchu drogowego tego rodzaju zdarzenia niestety mają miejsce. Komendant zachęcił także do korzystania z Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, która stanowi interaktywne narzędzie umożliwiające mieszkańcom zgłaszanie różnego rodzaju nieprawidłowości. W 2025 roku odnotowano za jej pośrednictwem niespełna 1900 zgłoszeń. Najczęściej dotyczyły one niewłaściwej infrastruktury drogowej, przekraczania dozwolonej prędkości, nieprawidłowego parkowania, a także wybryków o charakterze chuligańskim, w tym między innymi spożywania alkoholu w miejscach publicznych. Na zakończenie podkreślił, że działalność Policji nie ogranicza się wyłącznie do działań operacyjnych i interwencyjnych. Istotnym elementem pracy funkcjonariuszy są również działania profilaktyczne, w tym akcje prowadzone w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz działania prewencyjne mające na celu zapobieganie przestępczości. Duże znaczenie ma także działalność edukacyjna skierowana do młodzieży, której celem jest kształtowanie właściwych postaw i zapobieganie popełnianiu czynów karalnych, przestępstw oraz wykroczeń. Na zakończenie wystąpienia poinformował, że w przypadku pytań ze strony radnych postara się udzielić na nie odpowiedzi.

Wobec braku chętnych do dyskusji, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** zamknął dyskusję i poinformował, że Rada Miasta przyjęła do wiadomości informację o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w 2025 roku. Podziękował Komendantowi za udzielone wyjaśnienia, jednocześnie proponując, aby – o ile pozwolą na to obowiązki służbowe – pozostał jeszcze na obradach, ponieważ kolejne punkty sesji, w szczególności dotyczące komunikacji miejskiej, mogą być interesujące również z punktu widzenia Policji.

6. Informacja na temat stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego w 2025 r.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że punkt 6 dotyczy informacji o stanie bezpieczeństwa przeciwpożarowego w 2025 roku (informacja stanowi załącznik nr 9 do protokołu). Wskazał, że komisje Rady Miasta zapoznały się z przedstawionym materiałem podczas posiedzeń w poprzednim tygodniu, a członkowie Komisji Finansów i Budżetu zwrócili się z prośbą o obecność Komendanta na sesji w celu ewentualnego udzielenia dodatkowych wyjaśnień (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6C do protokołu). Poinformował, że w obradach uczestniczy Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku Podlaskim bryg. mgr inż. Wojciech Kusznerko, po czym otworzył dyskusję w przedmiotowym punkcie.

Radny Karol Boćkowski poinformował, że nie ma pytań bezpośrednio do przedstawionego sprawozdania dotyczącego stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego, jednak chciałby odnieść się do sytuacji, która miała miejsce wczoraj na rzece Lubka. Na wstępie podziękował służbom – zarówno Policji, jak i Straży Pożarnej – za bardzo szybką reakcję oraz udzieloną pomoc w związku z wyciekiem substancji ropopochodnych. Następnie zwrócił się do Komendanta z pytaniem, czy jednostka straży pożarnej dysponuje rękawem sorpcyjnym umożliwiającym tamowanie substancji ropopochodnych przemieszczających się w nurcie rzeki. W przypadku braku takiego wyposażenia zapytał również, czy istnieje możliwość rozważenia zakupu tego typu sprzętu.

Radny Mirosław Gołębiowski na wstępie zwrócił się do Komendanta Powiatowego Policji, składając podziękowania za deklarację dotyczącą wzmocnienia działań na rzecz bezpieczeństwa na terenie miasta. Następnie przywołał sytuację, która miała miejsce w okresie wakacyjnym ubiegłego roku, podczas jednego z weekendów, gdy na jednym z osiedli mieszkaniowych doszło do poważnego zakłócenia porządku publicznego. Jak relacjonował, przed blokiem zgromadziła się grupa młodych osób w wieku – według jego oceny – od około 15–16 do 20 lat, wśród których znajdowały się dwie dziewczyny i czterech chłopaków. Między uczestnikami doszło do agresywnego zachowania, polegającego na wzajemnym popychaniu się, rzucaniu koszami na śmieci oraz rozrzucaniu odpadów wokół budynku. Radny wyjaśnił, że z uwagi na brak możliwości dodzwonienia się bezpośrednio na Policję zadzwonił pod numer alarmowy 112, skąd został przełączony do właściwej jednostki. Przedstawił dyspozytorowi sytuację, jednak – jak podkreślił – otrzymał odpowiedź, że „młodzież w tym wieku teraz tak się bawi”. Radny zaznaczył, że nie podawał swojego nazwiska, informując jedynie, że jest mieszkańcem osiedla, po czym zakończył rozmowę. Dodał, że rozważał osobiste zgłoszenie tej sprawy w Komendzie Powiatowej Policji, jednak postanowił poczekać do sesji Rady Miasta z udziałem Pana Komendanta i wówczas ją przedstawić, jednocześnie podkreślając, że nie oczekuje prowadzenia postępowania wyjaśniającego w tej konkretnej sprawie, a jedynie chciał zwrócić uwagę na zaistniałą sytuację. Następnie radny odniósł się do informacji dotyczącej stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego na terenie miasta. Wskazał, że opracowanie przygotowane przez Państwową Straż Pożarną jest przejrzyste, komunikatywne i dobrze przygotowane, co potwierdza na podstawie wieloletnich doświadczeń z analizą podobnych materiałów. Podkreślił, że dokument w sposób czytelny przedstawia zakres działań straży pożarnej, ilustrując je tabelami, zestawieniami, materiałem fotograficznym oraz opisem działań prewencyjnych. Zwrócił również uwagę, że materiał prezentuje zarówno zakres podejmowanych działań operacyjnych, jak i zasoby kadrowe oraz materialne jednostki. Jednocześnie wskazał na jedną kwestię, która szczególnie go zainteresowała, a mianowicie przyczyny zdarzeń, z którymi interweniowała straż pożarna. Zauważył, że według przedstawionych danych na terenie powiatu w wyniku różnych zdarzeń odnotowano 16 ofiar śmiertelnych, z czego 6 na terenie samego Bielska Podlaskiego, natomiast liczba osób rannych wyniosła 94. W tym kontekście zwrócił uwagę na przypadki opisane w zestawieniu jako „otwarcie mieszkania”. Zapytał, czy oznacza to sytuacje, w których straż pożarna była wzywana do otwarcia mieszkania, a wewnątrz znajdowano osoby zmarłe, niekiedy w stanie znacznego rozkładu lub mumifikacji. Przywołał przykłady takich zdarzeń z terenu miasta, wskazując na osoby w wieku senioralnym – m.in. mężczyzn w wieku 65 i 70 lat, kobietę w wieku 80 lat oraz inne osoby w podobnym wieku – a także przypadek zaślubienia zakończonego zgonem 46-letniego mężczyzny. Zwrócił się do Komendanta z prośbą o komentarz w tej sprawie, podkreślając, że liczba tego typu zdarzeń może rosnąć w związku ze zmianami demograficznymi i starzeniem się społeczeństwa miasta. Wskazał, że coraz więcej mieszkańców Bielska Podlaskiego to osoby w wieku senioralnym, często samotne, pozostawione bez codziennego kontaktu z rodziną lub opieką. Zaznaczył, że problem ten szczególnie widoczny jest na osiedlach zabudowy wielorodzinnej, gdzie wiele osób mieszka samotnie i pozostaje anonimowych nawet dla sąsiadów. Jako przykład podał osiedle przy ul. 11 Listopada, gdzie w niektórych klatkach schodowych mieszkają głównie osoby starsze, często samotne kobiety, które nie utrzymują regularnych kontaktów z otoczeniem. Dodał, że sytuację tę pogłębia fakt, że wiele mieszkań w budynkach wielorodzinnych jest wynajmowanych osobom, które pozostają anonimowe dla sąsiadów. Na zakończenie zwrócił się do Komendanta z prośbą o odniesienie się do tej kwestii oraz ponownie podziękował za przygotowanie obszernego opracowania, podkreślając, że w jego ocenie materiał w sposób przejrzysty prezentuje szeroki zakres działań podejmowanych przez Państwową Straż Pożarną. Zachęcił również mieszkańców Bielska Podlaskiego do zapoznania się z tym opracowaniem na stronie internetowej, aby mogli lepiej poznać skalę i charakter pracy straży pożarnej.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 9:29 z sali obrad wyszła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

O godzinie 10:31 na salę obrad powróciła radna Alina Niegierewicz i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku Podlaskim Wojciech Kusznerko zabrał głos, odnosząc się kolejno do pytań i uwag zgłoszonych w trakcie dyskusji. Wyjaśnił, że jednostka straży pożarnej dysponuje na wyposażeniu zaporami sorpcyjnymi służącymi do ograniczania rozprzestrzeniania się substancji ropopochodnych lub innych zanieczyszczeń na ciekach wodnych. Zaznaczył jednak, że w zależności od rodzaju zdarzenia, charakteru cieku wodnego oraz rodzaju substancji stosowane są różne metody działania i różny sprzęt, dlatego każdorazowo dobierane są odpowiednie środki techniczne adekwatne do konkretnej sytuacji. Podkreślił również, że wyposażenie jednostki jest na bieżąco uzupełniane i modernizowane poprzez sukcesywne zakupy sprzętu. Następnie odniósł się do pytania dotyczącego przypadków określonych w statystykach jako „otwarcie mieszkania”. Wyjaśnił, że działania takie podejmowane są najczęściej na prośbę Policji lub zespołów ratownictwa medycznego, a osoby odnalezione w takich sytuacjach ujmowane są w statystykach zdarzeń prowadzonych przez straż pożarną, stąd ich obecność w zestawieniach. Dodał, że wśród odnajdywanych osób znajdują się zarówno osoby starsze, jak i – sporadycznie – osoby młodsze, jednak szczegółowa analiza przyczyn tych zdarzeń nie zawsze leży w kompetencji straży pożarnej. Przedstawiając dane statystyczne, poinformował, że w 2025 roku na terenie powiatu liczba zdarzeń była o 168 mniejsza niż w roku 2024. W pożarach odnotowano jedną ofiarę śmiertelną oraz sześć osób rannych, natomiast w zdarzeniach zakwalifikowanych jako miejscowe zagrożenia odnotowano 16 ofiar śmiertelnych i 87 osób rannych. W samym Bielsku Podlaskim liczba ofiar śmiertelnych wyniosła sześć, natomiast liczba osób rannych – 23. Dodał, że liczba zdarzeń w samym mieście zmniejszyła się z 193 do 159, a liczba pożarów spadła z 53 do 42. Zwrócił jednak uwagę, że mimo spadku zdarzeń w roku ubiegłym, w bieżącym roku – już w lutym – liczba interwencji przekroczyła sto. Około połowę z nich stanowią pożary, co jest związane z okresem zimowym oraz intensywnym użytkowaniem urządzeń grzewczych. Wskazał, że znaczna część tych zdarzeń dotyczy pożarów kominów i instalacji grzewczych. W związku z tym zaapelował do mieszkańców o regularne przeglądy przewodów kominowych, systematyczne czyszczenie instalacji oraz kontrolę urządzeń grzewczych, podkreślając, że ma to bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo życia, zdrowia i mienia. Komendant poinformował również o realizowanej przez straż pożarną ogólnopolskiej akcji profilaktycznej „Czujka na straży bezpieczeństwa”. Wyjaśnił, że w związku z wejściem w życie ustawy o ochronie ludności i obronie cywilnej działania te zostały w bieżącym roku dodatkowo wzmocnione. Poinformował, że z zakupów realizowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji jednostka otrzymała 257 czujek. Piętnaście z nich zostało rozdanych w ramach wspólnej akcji z Radiem Zet, w której mieszkańcy mogli zgłaszać się do komendy i po podaniu odpowiedniego hasła otrzymać urządzenie wraz z instruktażem dotyczącym jego montażu i prawidłowego użytkowania. Kolejne 63 czujki zostały przekazane podczas spotkań i prelekcji prowadzonych w szkołach, Bielskim Domu Kultury oraz podczas spotkań z seniorami organizowanych we współpracy z ośrodkami pomocy społecznej. Pozostałe 179 czujek zostanie przekazane do instytucji takich jak MOPS i GOPS, które rozdysponują je wśród osób najbardziej potrzebujących, w szczególności osób samotnych, chorych, mających trudności z poruszaniem się lub mieszkających w znacznej odległości od skupisk zabudowy. Komendant podkreślił, że w takich miejscach szybkie zauważenie pożaru lub innego zagrożenia bywa utrudnione, dlatego instalacja czujek ma szczególne znaczenie. Na zakończenie ponownie zaapelował do mieszkańców o montowanie czujek dymu oraz czujek tlenu węgla w swoich domach i mieszkaniach, wskazując, że koszt ich zakupu wynosi zazwyczaj około 100 zł, a urządzenia te wielokrotnie przyczyniały się do uratowania życia. Dodał, że już w bieżącym roku odnotowano kilka przypadków, w których zadziałanie czujki pozwoliło uniknąć tragedii. Kończąc wypowiedź poinformował, że w razie dodatkowych pytań jest gotowy udzielić dalszych wyjaśnień.

Wobec braku zgłoszeń do dyskusji **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** poinformował o zamknięciu dyskusji oraz stwierdził, że Rada Miasta zapoznała się z informacją dotyczącą stanu bezpieczeństwa przeciwpożarowego w 2025 roku. Podziękował Komendantowi za udzielone wyjaśnienia.

7. Informacja dotycząca przedstawienia wyników badań komunikacji miejskiej oraz pierwszej koncepcji zmian w układzie linii i tras publicznego transportu zbiorowego w Bielsku Podlaskim.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że punkt 7 dotyczy przedstawienia wyników badań komunikacji miejskiej oraz pierwszej koncepcji zmian w układzie linii i tras publicznego transportu zbiorowego w Bielsku Podlaskim. Wskazał, że komisje Rady Miasta podczas posiedzeń w poprzednim tygodniu zostały poinformowane, że materiał w tej sprawie zostanie zaprezentowany podczas bieżącej sesji (zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6D do protokołu). Podkreślił, że radni z zainteresowaniem oczekują przedstawienia wyników analiz. Przypomniał również, że na sesję zostali zaproszeni Marcin Gromadzki – właściciel firmy Marcin Gromadzki Public Transport Consulting – oraz Tomasz Hryniewicki, Prezes Zarządu Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o., którzy będą do dyspozycji radnych w trakcie omawiania tego punktu. Następnie otworzył dyskusję i zapowiedział, że w pierwszej kolejności zostanie przedstawiona prezentacja, po czym zaprosił do zabrania głosu Marcina Gromadzkiego.

Marcin Gromadzki, właściciel firmy Marcin Gromadzki Public Transport Consulting, zabrał głos, informując, że przyjechał do Bielska Podlaskiego z Gdyni i reprezentuje jedną z nielicznych firm w kraju zajmujących się wyłącznie badaniami rynku transportu publicznego oraz opracowywaniem koncepcji jego zmian na podstawie przetworzonych wyników takich badań. Wyjaśnił, że przygotowany materiał jest bardzo obszerny i został przekazany spółce, a jego zakres obejmuje analizę podaży, część teoretyczną dotyczącą zakresu i metodologii badań marketingowych oraz analizę danych, analizę popytu, postulowane zmiany, ogólne założenia optymalizacyjne, propozycje zmian w nazewnictwie przystanków, a także załączniki zawierające szczegółowe wyniki, analizy uwzględniające tzw. wehikułowość transportu, mapy, dane o wykorzystaniu przystanków oraz propozycje nowych nazw (prezentacja stanowi załącznik nr 10 do protokołu). Dodał, że jeśli po upublicznieniu opracowania i projektu oraz po ewentualnych konsultacjach nie wpłyną uwagi powodujące istotne zmiany, na podstawie tej koncepcji zostaną przygotowane rozkłady jazdy, a jeśli takie uwagi się pojawią, koncepcja zostanie odpowiednio zmodyfikowana. Następnie wskazał, że z badań popytu wynika, iż bielska komunikacja miejska jest dość mało popularna wśród mieszkańców, i przeszedł do prezentacji podstawowych ustaleń. Poinformował, że w momencie zakończenia badań marketingowych, czyli pod koniec drugiej połowy września ubiegłego roku, sieć połączeń tworzyło sześć linii autobusowych: 1, 1E, 1AE, 2, 3 i 4, przy czym 1E oznaczała kursy autobusów elektrycznych na trasie podobnej do linii 1, 1AE była weekendową linią elektryczną, a wszystkie linie były bezwarunkowo bezpłatne dla wszystkich pasażerów, co oznaczało, że nie było potrzeby posiadania karty ani spełniania dodatkowych warunków – pasażer po prostu wsiadał i jechał. Wskazał, że pod względem zakresu funkcjonowania pięć linii kursowało wyłącznie w dni robocze od poniedziałku do piątku, a jedna linia – 1AE – wyłącznie w weekendy. Z kolei w podziale według liczby obsługiwanych jednostek administracyjnych trzy linie – 1E, 1AE i 2 – miały charakter miejski, a trzy kolejne – 1, 3 i 4 – miały charakter podmiejski i łączyły Bielsk Podlaski z miejscowościami w gminie Bielsk Podlaski, przy czym linia 1 obsługiwała Białą i Kotły, ale tylko raz w tygodniu, w czwartki, linia 3 obsługiwała Widowo i Widowo-Kolonie, a linia 4 Augustowo. Przechodząc do danych demograficznych, podkreślił, że liczba mieszkańców obsługiwanych miejscowości podmiejskich jest bardzo niewielka, a zdecydowanie dominuje miasto Bielsk Podlaski. Wskazał, że Biała liczy zaledwie 16 mieszkańców, Kotły 117, przy czym są to dane z ewidencji ludności, więc rzeczywista liczba mieszkańców może być jeszcze niższa. Cały obszar obsługiwany przez bielską komunikację miejską obejmuje niespełna 25 tys. mieszkańców, a według danych GUS, które różnią się od danych ewidencyjnych, na koniec 2024 roku sam Bielsk Podlaski liczył 23 696 mieszkańców. Cztery miejscowości podmiejskie liczyły łącznie 1246 mieszkańców, co oznacza, że potencjał demograficzny obszaru podmiejskiego stanowi zaledwie około 5% ogółu ludności obsługiwanej komunikacją miejską. W tym kontekście, jak zaznaczył, należy odpowiedzieć sobie na pytanie, czy warto utrzymywać obsługę obszarów podmiejskich, czy raczej skoncentrować się na mieście. Następnie przeszedł do analizy wielkości podaży, wskazując, że na linii 1E wykonywano 18 kursów w jednym kierunku w dniu powszednim, na linii 2 również po 18 kursów, natomiast na pozostałych liniach liczba kursów była bardzo niewielka – na linii 1

było ich najwyżej pięć w jednym kierunku i cztery w drugim, a na linii 4 jedynie po dwa kursy w każdym kierunku w ścisłych szczytach przewozowych. Łącznie komunikacja miejska wykonywała 98 kursów w dniu powszednim, 14 w sobotę i 13 w niedzielę. Podkreślił, że liczba kursów w sobotę stanowiła zaledwie 14% liczby kursów wykonywanych w dniu powszednim, podczas gdy w literaturze ekonomiki transportu – nawet jeśli częściowo już przestarzałej – jako wartości referencyjne przyjmuje się około 60% oferty dnia powszedniego w sobotę i 40% w niedzielę, po to, aby mieszkańcy mogli również po południu i wieczorem podróżować z domu do innych miejsc aktywności. Zazaczył, że nawet po ostrożnym obniżeniu tych wskaźników do 30% w sobotę i 15% w niedzielę, oferta bielskiej komunikacji nadal pozostaje bardzo słaba. Kolejnym problemem, na który zwrócił uwagę, była liczba wariantów tras. Wskazał, że podczas badań marketingowych bardzo często dochodziło do sytuacji, w których pasażerowie się mylili, zwłaszcza przy dworcu kolejowym, wsiadając do autobusu jadącego nie tam, gdzie zamierzali. Jako przykład podał przypadki pasażerów chcących jechać linią 2 na ulicę Białowieską, którzy dojeżdżali na Kleeberga, i odwrotnie. Wyjaśnił, że wynika to przede wszystkim z wielowariantowości tras – przy 98 kursach występowało aż 41 wariantów tras, czyli na sześciu liniach funkcjonowało 41 różnych możliwości przejazdu. Podkreślił, że model idealny zakłada dwa warianty w ramach jednej linii – w jedną i w drugą stronę – podczas gdy w Bielsku przeciętnie na jedną linię przypadało siedem wariantów, a każdy z nich realizowany był średnio zaledwie 2,5 razy. W jego ocenie zniechęca to mieszkańców do korzystania z komunikacji miejskiej, ponieważ usługa staje się nieprzewidywalna. Omawiając mapę obecnych tras, zazaczył, że zwraca uwagę płątanina nazw przystanków, wynikająca z nieprecyzyjności uchwały Rady Miasta w tym zakresie. W opracowaniu zaproponowano uporządkowanie tej kwestii, ponieważ obecnie te same przystanki mają różne nazwy dla różnych linii, co utrudnia pasażerom orientację w systemie, zwłaszcza gdy na jednym krótkim odcinku kursują cztery linie i każda posługuje się odmienną nazwą. Następnie przeszedł do analizy liczby pojazdów na trasach, wskazując, że w komunikacji miejskiej dobę dzieli się nietypowo – od godziny 5.00 do 23.00 – na okresy trzygodzinne: szczyt poranny, porę poszczytową i międzyszczytową, porę południową, szczyt popołudniowy, wieczór, późny wieczór oraz połączoną porę nocną. Pory te dzieli się następnie na odcinki półtoragodzinne, a dla analizy liczby pojazdów w ruchu dodatkowo wyznacza się przekrojowe godziny. Z analizy wynika, że najwięcej pojazdów w ruchu występuje o 7.15, kiedy kursuje sześć autobusów, natomiast o ile w ścisłych szczytach – 6.30, 7.15, 8.00 oraz 15.30 i 16.15 – na trasach jest co najmniej pięć autobusów, o tyle w godzinach międzyszczytowych 9.30 i 10.15 kursuje tylko jeden pojazd. Wyjaśnił, że jest to konsekwencja historycznego modelu komunikacji uruchomionej w 1985 roku z myślą o masowym dowozie pracowników do zakładów pracy położonych na obrzeżach miasta. Wskazał, że później zlikwidowano kursy bardzo wczesnoporanne oraz późnowieczorne po drugiej zmianie, ponieważ zakłady pracy przestały funkcjonować, jednak ogólny model przewozów pozostał. Dodał, że w sobotę występuje sytuacja wyjątkowa nawet w skali kraju, ponieważ kursuje tylko jeden autobus i to z przerwą w środku dnia, natomiast w niedzielę kursuje on stale w godzinach od 8.00 do 15.30. Zwrócił uwagę, że po godzinie 18.30 komunikacja miejska w zasadzie zanika, co jest typowe dla najmniejszych miast, ale obecnie struktura potrzeb mieszkańców uległa zmianie – coraz więcej osób realizuje transportem publicznym podróże fakultatywne, niezwiązane z dojazdem do pracy czy szkoły, a wiele osób pracuje w usługach od godziny dziewiątej czy dziesiątej, a nie od szóstej lub siódmej. W jego ocenie charakterystyczną cechą bielskiej komunikacji miejskiej jest więc redukcja podaży usług w godzinach międzyszczytowych, mimo że w miastach poniżej 100 tys. mieszkańców właśnie w tych godzinach, przy odpowiednio częstej ofercie, obserwuje się największy popyt. Podkreślił, że są to pasażerowie szczególnie cenni, ponieważ często mają wybór między autobusem a samochodem osobowym, a jeżeli wybiorą autobus, nie zajmują potem miejsc parkingowych i nie zwiększają ruchu popołudniowego. W tym kontekście pozwolił sobie na uwagę, że struktura podaży w Bielsku bardziej przypomina strukturę przewozów powiatowych PKS Nova niż klasyczną komunikację miejską: autobus przywozi pasażerów do miasta na określoną godzinę, później przez wiele godzin nie wykonuje kursów, a po południu odwozi pasażerów z powrotem. Przywołał przykład z Przasnysza, gdzie osiem autobusów powiatowych przyjeżdża rano, a następnie kierowcy przez wiele godzin nie mają nic do zrobienia, ponieważ wszystkie kursy powrotne odbywają się dopiero po południu. Zazaczył, że taki model może być uzasadniony na obszarach wiejskich, ale nie w komunikacji

miejskiej. Omawiając wielkość pracy przewozowej, poinformował, że miesięczna liczba wozokilometrów wynosi około 18 tysięcy, co w mieście tej wielkości i przy własnym operatorze stanowi mniej więcej połowę średniej spotykanej w porównywalnych ośrodkach. Zwrócił uwagę, że przy tak niskiej liczbie kilometrów koszty stałe funkcjonowania spółki rozkładają się na niewielką pracę przewozową, co czyni komunikację miejską bardzo drogą. Wskazał, że średni miesięczny przebieg autobusu w ruchu wyniósł 2943 km, czyli w przybliżeniu 3 tys. km, podczas gdy średni roczny przebieg autobusu w inwentarzu spółki według danych GUS wynosi 71,4 tys. km. Jego zdaniem oznacza to, że komunikacja miejska musi być droga, choć dane ekonomiczne spółki nie zawsze to pokazują wprost, ponieważ część kosztów przypisywana jest innym działalnościom wielobranżowego przedsiębiorstwa komunalnego. Podkreślił, że gdyby policzyć te koszty w pełni racjonalnie przy tak niewielkiej pracy przewozowej, koszt jednego wozokilometra mógłby dorównywać kosztowi szynobusu lub pociągu regionalnego w niektórych województwach. Wyjaśnił następnie, że badania nie polegały na samej analizie dokumentów, lecz na rzeczywistych pomiarach popytu efektywnego. W ostatniej dekadzie września ankieterzy jeździli wszystkimi autobusami i liczyli pasażerów. Nie były to badania popytu potencjalnego oparte na ogólnych ankietach wśród mieszkańców, ponieważ uznano, że skoro było to pierwsze tego typu badanie w historii bielskiej komunikacji miejskiej, należało najpierw zdiagnozować istniejący system, a dopiero następnie przedstawić propozycję zmian i poddać ją konsultacjom. Zaznaczył, że gdyby pytać mieszkańców bardzo ogólnie o ich oczekiwania, mogłoby się okazać, że każdy chciałby mieć częste kursy na swojej ulicy, co oznaczałoby konieczność wielokrotnego zwiększenia wydatków. Dodał, że ankieterzy gromadzili również uwagi pasażerów, których było bardzo dużo, a następnie przekazano je spółce. Przedstawił też przykład linii 4: w kursie o 7.17 z Augustowa do Bielska Podlaskiego przewinęło się łącznie dziesięć osób, z czego maksymalnie sześć było w pojeździe jednocześnie na ul. 11 Listopada, natomiast w kursie powrotnym w szczycie popołudniowym maksymalnie jechała jedna osoba, choć na przystanku przy PSS na Mickiewicza nastąpiła wymiana pasażerów, więc łącznie w kursie były dwie osoby. Z takich szczegółowych obserwacji wyprowadzono ogólne wskaźniki liczby pasażerów na kilometr – średnio było to 1,3 pasażera na kilometr, przy maksimum 2,1, podczas gdy wartości referencyjne wynoszą około 6,0 dla dużych miast, 5,0 dla średnich i 4,0 dla małych. Dodał, że przeanalizowano również wykorzystanie przystanków, a przy okazji ujawniono błędy w nazewnictwie i pisowni. Z danych wynika, że w dniu powszednim przewieziono 1315 pasażerów, przy czym najgorzej wypadła linia 4, angażująca autobus do Augustowa dla zaledwie 22 pasażerów dziennie, a najlepiej linie 1E i 2. W sobotę przewieziono 116 pasażerów, a w niedzielę 182, co – wobec większej liczby pasażerów w niedzielę niż w sobotę – pokazuje, że sobotnia przerwa w środku dnia nie przyjęła się. Najlepiej wykorzystywane były autobusy linii 2, przewożące średnio dwóch pasażerów na kilometr. Wskazał dalej, że w dniu powszednim 1240 pasażerów, czyli 94%, podróżowało wyłącznie po mieście, a tylko 75 osób poza jego granicami. Wśród kierunków podmiejskich pozytywnie wyróżniły się jedynie Widowo i Widowo-Kolonia, podczas gdy Biała, Kotły i Augustowo generowały popyt symboliczny. Zapowiedział, że będzie rekomendował Burmistrzowi rozmowy z Wójtem w celu rezygnacji z części tych relacji, ponieważ utrzymywanie kursu raz w tygodniu do Białej i Kotłów powoduje, że autobus przez większość tygodnia stoi na pętli przy Mickiewicza, czekając na jeden kurs. Zwrócił uwagę, że z linii 4 na odcinku przy ul. 11 Listopada przez cały dzień skorzystała tylko jedna osoba. W szerszym porównaniu wskazał, że w Kościerzynie przy trzech autobusach w ruchu i 48 tys. mieszkańców system osiąga znacznie wyższe wyniki, a w innych miastach po restrukturyzacji komunikacji miejskiej na podstawie badań osiąga się poziom od 50 do 70 tys. pasażerów miesięcznie. Jego zdaniem z tych danych wynika smutny wniosek, że mimo dobrej załogi, dbałości o tabor i determinacji zarządzających, bielska komunikacja miejska jest obecnie systemem bardzo słabo wykorzystywanym. Dodał, że 70% wszystkich pasażerów korzysta z linii 1E i 2, a pozostałe linie mają znacznie mniejsze znaczenie. W ocenie wielkości popytu wskazał, że przy obszarze obsługiwanym liczącym 24 942 mieszkańców i 28 989 zarejestrowanych przejazdach miesięcznie statystyczny mieszkaniec Bielska Podlaskiego oraz miejscowości obsługiwanych komunikacją miejską wykonuje miesięcznie zaledwie 1,2 przejazdu, co uznał za wynik bardzo słaby. Dodał, że roczna liczba pasażerów wynosi 319 tys. Omówił również strukturę popytu w poszczególnych porach dnia, wskazując, że między godziną 14.00 a 17.00 przypada około 30% pasażerów, natomiast między 5.00 a 8.00 około 33%, przy czym w godzinach międzyszczytowych oferta jest tak słaba, że mimo znacznie mniejszej liczby

kursów popyt nadal pozostaje stosunkowo wysoki, co pokazuje, że mieszkańcy oczekiwali by lepszej oferty w tych porach. Na podstawie szczegółowej analizy wyznaczono godziny szczytu na 6.45–8.00 oraz 13.00–16.00, przy czym w obecnym systemie największa liczba autobusów w szczycie popołudniowym przypada między 15.30 a 16.15, choć sam szczyt zaczyna się wcześniej. Dodał, że po zagęszczeniu oferty międzyszczytowej układ ten upodobniłby się do rozwiązań spotykanych w innych miastach. Pochwalił również obecny system za to, że nie wystąpiły przypadki przekroczenia nominalnej zdolności przewozowej autobusów, z wyjątkiem jednego przypadku ścisku w minibusie elektrycznym kursującym na cmentarz, gdzie jechało 50 pasażerów. Zaproponował, by problem ten rozwiązać poprzez zwiększenie liczby kursów do cmentarza. Odnosząc się do taboru, wskazał, że obecnie optymalnym pojazdem dla istniejących rozkładów jazdy jest autobus około 10-metrowy o nominalnej pojemności 70 osób, ale gdyby liczba kursów wzrosła, wystarczające byłyby pojazdy krótsze, takie jak ostatnio zakupione dziewięciometrowe elektrobusy marki Yutong. Dodał, że są to pojazdy zwrotne i zasadniczo nie ma dla nich istotnych przeszkód ruchowych, także na rozważanych odcinkach sieci. Przechodząc do teorii optymalizacji, podkreślił konieczność synchronizacji kursów w ramach całej sieci. Wyjaśnił, że można to robić tak jak obecnie – poprzez spotkanie się dużej liczby autobusów o jednej godzinie pod dworcem – albo poprzez cykliczny takt, w którym linie pokrywające się na wspólnych odcinkach kursują naprzemiennie, dzięki czemu z przystanku autobus odjeżdża np. nie rzadziej niż co 15 minut. Aby to było możliwe, potrzebna jest wspólna częstotliwość modułowa i układanie rozkładów jazdy od określonych punktów koordynacyjnych w sieci. Zwrócił uwagę na dwa warunki: pasażer musi otrzymać czytelny sygnał, że autobusy kursują jedną, konkretną ulicą w danym rejonie miasta, a nie ulicami równoległymi oddalonymi o około 100 metrów, ponieważ w przeciwnym razie wybierze nie ten przystanek i uzna system za niewygodny. W tym kontekście omówił rejon Osiedla Północ i relację ulic Północnej, Ogrodowej i Mickiewicza. Poinformował, że ten obszar był bardzo dokładnie analizowany, sprawdzano również zajętość miejsc parkingowych przy ul. Ogrodowej, które trzeba byłoby zlikwidować, wprowadzając tam autobus, i ostatecznie uznano, że dla większości bloków odległość do obecnych przystanków przy ul. Mickiewicza jest minimalnie mniejsza lub porównywalna względem potencjalnych przystanków na Ogrodowej. Dlatego zaproponowano pozostawienie przejazdu ulicą Mickiewicza, choć – jak zaznaczył – nie ma przeszkód, aby linie 1 i 2 skierować zjazdem ulicami Północną i Ogrodową, jeśli mieszkańcy uznają to za bardziej pożądane. Wskazał jednak, że najgorszym rozwiązaniem byłoby rozdzielenie linii między dwie równoległe ulice. Odnosząc się do kwestii bezpłatności komunikacji miejskiej, uznał obecny model bezwarunkowo bezpłatnej komunikacji za dobre rozwiązanie dla miasta tej wielkości. Wyjaśnił, że w mniejszych miastach, gdzie utrzymano odpłatność, często wprowadza się symboliczne opłaty roczne w ramach kart mieszkańca, ale w praktyce wynika to nie tyle z polityki transportowej, ile z warunków rozliczeń i dofinansowań inwestycji. Jeżeli takich ograniczeń w Bielsku nie ma, obecne rozwiązanie – jego zdaniem – jest właściwe. Przechodząc do wykorzystania przystanków, wskazał, że ponad jedna piąta wszystkich pasażerów skorzystała z jednej pary przystanków – Sklep PSS 03 i Cerkiew 02 – a kolejne najważniejsze punkty to Rynek, Ratusz i przystanek przy dworcu PKP. Łącznie około 40% pasażerów oczekuje możliwości dojazdu na odcinku od dworca do ul. Mickiewicza. Z 101 słupków przystankowych w całej sieci jedynie 26 odpowiada za 80% całego ruchu. To właśnie na tych odcinkach, w jego ocenie, należy zintensyfikować ofertę. Podkreślił, że jako zespół przygotowujący koncepcje nie ograniczają się do sporządzenia opracowania, lecz starają się proponować realne rozwiązania poprawiające jakość systemu, ponieważ przy tak słabym wykorzystaniu komunikacji miejskiej należy zawalczyć o jej sensowność, także w trosce o załogę i przyszłość całego systemu. Przedstawił następnie główną propozycję: ciąg między osiedlem Północ, pętlą przy ul. Mickiewicza a dworcem kolejowym miałby być obsługiwany najintensywniej, z częstotliwością co 15 minut w godzinach 6.30–17.00 i co 30 minut w godzinach międzyszczytowych. Omówił trasę podstawowej linii 1, która w szczytach kursowałaby co 30 minut, a w godzinach międzyszczytowych i wieczorem co 60 minut, rozpoczynając bieg na pętli przy ul. Studziwodzkiej, następnie jadąc ulicami Obozową, Dubiażyńską, Asnyka, Wojska Polskiego, Słowackiego, Sportową i Wyszyńskiego, a dalej z zjazdem pod dworzec kolejowy i do pętli przy ul. Mickiewicza. Uzasadnił ten przebieg obecnością dużych bloków mieszkalnych oraz utrudnieniami związanymi z dojściem przez kładkę przy dworcu, która nie jest wygodna dla rodziców z wózkami, osób z niepełnosprawnościami i seniorów.

Wskazał, że zamiast wykonywać liczne warianty trasy w tej części miasta, lepiej przejechać przez wszystkie główne źródła i cele ruchu. Wyjaśnił również, że do cmentarza kursowałyby jedynek i dwójka rytmicznie co 60 minut, czyli dwa razy rzadziej niż na głównym ciągu, a w szczycie cztery razy rzadziej, oraz że rekomenduje rezygnację z obsługi Białej i Kotłów, ponieważ generuje ona nadmierne postoje przy Mickiewicza. Następnie omówił linię 2 jako koordynacyjne uzupełnienie linii 1. Linia ta rozpoczynałaby bieg przy cmentarzu albo przy ul. Mickiewicza, dalej jechałaby prosto ul. Mickiewicza do dworca, a następnie kierowałaby się w stronę ul. Białowieskiej. Początkowo proponowano przejazd ul. Hołowieską, aby poprawić dostępność szpitala, jednak po rozmowach z Burmistrzem i spółką przyjęto mniej kontrowersyjny wariant przez ul. Kleszczelowską i Lipową, z nowymi przystankami ułatwiającymi dojście do szpitala i szkoły, a następnie ul. Hołowieską do pętli przy ul. Białowieskiej. W drodze powrotnej linia wracałaby trasą przez Lipową, Hołowieską, Kleszczelowską i Białowieską do Mickiewicza. Wskazał, że z przebiegu tej linii usunięto ul. Wschodnią, Kleeberga i rejony obecnie nią obsługiwane, ponieważ liczba pasażerów jest tam niewielka, choć część ruchu działkowców należy jeszcze uwzględnić. Z tego względu zaproponowano nową trasę linii 3. Wyjaśnił też, że w soboty i niedziele linie 1 i 2 zastąpiłaby linia 12, będąca odpowiednikiem obecnej 1AE, łącząca ich trasy i dojeżdżająca do cmentarza. Dodał, że proponuje włączenie kursów autobusów elektrycznych do normalnej sieci bez specjalnego wyróżniania ich oznaczeniami, chyba że wymogi instytucji finansujących będą tego wymagały. Następnie przedstawił nową linię 3, która miałaby obsługiwać odcinek Augustowo – Brańska, z wjazdem w głąb osiedla ulicami Norwida, aleją Jana Pawła II, Pileckiego i Witosy, a następnie ponownie ul. Brańską. Dalej autobus zajeżdżałby na dworzec kolejowy, jechałby ulicami Mickiewicza, 3 Maja, Piłsudskiego, Żwirki i Wigury i Kleeberga, po czym wracałby ul. Mickiewicza, Widowską, a wybrane kursy kontynuowano by do Widowa i Widowa-Kolonii, głównie w szczytach, oraz przede wszystkim przez ul. Chmielną do pętli przy ul. Białowieskiej. Wyjaśnił, że taki układ wynika z konieczności stworzenia taktu 30- i 60-minutowego, w którym autobusy będą się wymieniały pomiędzy liniami w ramach wspólnych obiegów. Wskazał, że opracowano model ekonometryczny, w którym autobus rozpoczynający kurs jako linia 1 następnie staje się linią 2, później wykonuje kursy na linii 3, wraca jako linia 2 i ponownie jako linia 1 trafia w rejon Studziwodzkiej, skąd może zjechać do zajezdni, a jego miejsce zajmuje kolejny pojazd. Podkreślił, że nowoczesne układanie rozkładów jazdy polega dziś na rozwiązywaniu problemów matematyczno-ekonometrycznych, a nie na prostym przepisaniu kursów. Zaproponował też likwidację linii nr 4 z uwagi na bardzo słabe wykorzystanie, szczególnie na odcinku przy ul. 11 Listopada, z możliwością wykonania najwyżej dwóch kursów linii 3 do Augustowa, o ile nie uda się ustalić z Wójtem alternatywnej obsługi regionalnej. Podsumowując koncepcję, wskazał, że trzy linie priorytetowe kursowałyby co 30 minut w szczytach, co 60 minut w godzinach międzyszczytowych i wieczorem do godz. 19.00. Zaznaczył, że pierwotnie linia 3 miała mieć niższy standard, jednak po dyskusji z Burmistrzem uznano, że oferta na ul. Chmielnej co 120 minut byłaby zbyt słaba, dlatego standard linii 3 zrównano z pozostałymi. Wskazał również, że przy zakupach taboru można rozważyć mniejsze autobusy, przywołując przykład Łowicza, gdzie zwiększenie oferty przewozowej odbywa się poprzez zastępowanie większych autobusów pojazdami 30-miejscowymi. Dodał, że w Bielsku analizowano również alternatywne przebiegi przez inne ulice, ale uznano, że skoro przystanki przy ul. Mickiewicza generują największy ruch, są już urządzone, posiadają zatoki, a mieszkańcy są do nich przyzwyczajeni, nie należy proponować rewolucji wyłącznie po to, by pokazać nowość. Podkreślił, że przy wysokiej częstotliwości nie ma potrzeby szczegółowego dopasowywania rozkładów do szkół czy zakładów pracy, ponieważ przy kursach co 15 minut pasażer może elastycznie dopasować się sam. W końcowym podsumowaniu wskazał, że obecnie w ruchu jest sześć pojazdów, a po wdrożeniu nowej koncepcji byłoby ich osiem, czyli o dwa więcej. Maksymalna liczba pojazdów kursowałaby w obu szczytach przewozowych, przy czym pięć pojazdów obsługiwałoby wspólnym obiegiem linii 1 i 2, a trzy pozostałe linię 3. W godzinach międzyszczytowych w ruchu byłyby cztery autobusy. Zaznaczył, że wymaga to zmiany podejścia do organizacji pracy załogi spółki, która dziś ma długie przerwy między pojedynczymi kursami, ale – jego zdaniem – pracownicy są świadomi, jak niewielu pasażerów przewozi się poza wąskimi szczytami. Poinformował, że w dniu powszednim potrzebnych byłoby łącznie 11 kierowców. Oszacował, że po wyrównaniu standardu linii 3 liczba wozokilometrów wzrosłaby o około 73%. Zaznaczył jednak, że nie oznacza to automatycznie

proporcjonalnego wzrostu wydatków budżetu miasta, a właśnie po to wykonuje się tego typu badania, aby uniknąć prostego, proporcjonalnego wzrostu kosztów. W jego ocenie obecnie wykazywane przez spółkę koszty są zaniżone w dobrej wierze, aby statystycznie system wyglądał korzystniej, jednak przy racjonalnym przeliczeniu i tak obecna komunikacja jest droga, a proponowane rozwiązania zwiększałyby efektywność wykorzystania taboru. Założył więc, że przy zwiększeniu liczby angażowanego taboru i kierowców o jedną trzecią faktyczny wzrost kosztów nie powinien wynieść 80%, lecz około 35–40%, o ile władze miasta uznają, że warto podjąć takie wyzwanie. Na zakończenie stwierdził, że w jego ocenie warto podjąć próbę uatrakcyjnienia oferty przewozowej w Bielsku Podlaskim, podziękował za uwagę oraz przepraszył za ewentualne przejęczenia.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski podziękował za przedstawienie wyników prac, podkreślając, że zaprezentowany materiał jest bardzo obszerny. Zwrócił uwagę, że – jak wskazał jego tablet – prezentacja trwała 51 minut i przez cały ten czas skutecznie skupiała uwagę uczestników sesji, co jego zdaniem świadczy o jej dużej wartości i interesującym charakterze. Jednocześnie zaznaczył, że każdy z radnych powinien mieć możliwość spokojnego zapoznania się z całym materiałem, a dopiero później wyciągać wnioski i prowadzić bardziej pogłębioną dyskusję.

Radny Bartosz Zinkiewicz zabrał głos, nawiązując do przedstawionych propozycji zmian w komunikacji miejskiej. Zwrócił się z pytaniem, czy w nowym projekcie rozkładu jazdy uwzględniono jego wcześniejszą interpelację dotyczącą bezpieczeństwa uczniów, w szczególności w zakresie wyznaczenia przystanku w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 2, tak aby dzieci – zwłaszcza przy obecnych warunkach pogodowych – nie musiały przechodzić przez wiadukt. Zaznaczył, że dostrzegł i docenia uwzględnienie ulic Norwida i Jana Pawła II w proponowanym przebiegu trasy, jednak z przedstawionej koncepcji wynika, że autobus nadal będzie przejeżdżał z przystanku przy ulicy Brańskiej przez tory w kierunku dworca, co może oznaczać, że dzieci w dalszym ciągu będą wysiadały po tej stronie i korzystały z kładki. Ponadto zapytał, czy skorygowano godziny odjazdów z uwzględnieniem potrzeb pracowników dojeżdżających do zakładów pracy przy ulicy Brańskiej. Korzystając z okazji, poruszył również kwestię czystości w rejonie przystanków autobusowych, prosząc o zwrócenie na nią większej uwagi. Podkreślił, że ma świadomość, że nie wszystkie przystanki znajdują się w pasach miejskich, jednak z punktu widzenia pasażera nie ma to znaczenia, ponieważ stan otoczenia przystanków wpływa na wizerunek miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piotr Danił poinformował, że ma kilka uwag oraz pytań dotyczących przedstawionego materiału. W pierwszej kolejności zapytał, czy radni otrzymają do swojej dyspozycji pełną analizę, tak aby mogli spokojnie się z nią zapoznać, a następnie w przyszłości zadawać bardziej szczegółowe pytania oraz wyciągać wnioski z przedstawionych danych. Następnie poruszył kwestię informowania mieszkańców o ewentualnym wdrożeniu nowej koncepcji komunikacji miejskiej. Zwrócił uwagę, że dla osób młodszych, mających dostęp do internetu, zapoznanie się z nowymi przebiegami tras czy rozkładami jazdy nie powinno stanowić większego problemu. Inaczej wygląda sytuacja w przypadku osób starszych, które mają ograniczony dostęp do internetu i innych środków przekazu. W jego ocenie szczególnie seniorzy mogą mieć trudności z dostosowaniem się do zmian, ponieważ obecny układ komunikacji funkcjonuje od wielu lat – jak wcześniej wskazywano, od 1985 roku – i wielu mieszkańców jest do niego przyzwyczajonych. Zmiana przebiegu linii czy godzin kursowania może więc oznaczać dla nich konieczność dostosowania dotychczasowego sposobu planowania codziennych wyjazdów, chociażby w celu dotarcia do świątyń czy punktów handlowych. Kolejną poruszoną kwestią był zakup nowego taboru autobusowego. Wiceprzewodniczący zauważył, że z przedstawionej analizy wynika potrzeba wprowadzenia dodatkowych pojazdów, w tym prawdopodobnie autobusów mniejszych. Zapytał więc, czy miasto planuje zakup nowego taboru, czy też w dalszym ciągu komunikacja będzie opierała się głównie na autobusach, które obecnie znajdują się w posiadaniu spółki. Odnosząc się do szczegółów zaproponowanych zmian w przebiegu tras, zwrócił uwagę na projektowany przebieg linii nr 2 przez ulice Lipową i Hołowieską. Jego zdaniem wyjazd z ulicy Lipowej w Hołowieską jest dość ograniczony i wąski, dlatego pojawia się pytanie, czy większy autobus będzie w stanie bezpiecznie i sprawnie wykonywać tam

manewry. Dodatkowo wskazał na problematyczne skrzyżowanie ulic Kleszczelowskiej i Białowieskiej, które charakteryzuje się dużym natężeniem ruchu i nie jest wyposażone w sygnalizację świetlną. W ocenie radnego nawet samochody osobowe mają tam trudności z włączeniem się do ruchu, dlatego wprowadzenie w tym miejscu autobusów komunikacji miejskiej mogłoby powodować problemy z wyjazdem, a w konsekwencji wydłużenie czasu przejazdu i trudności z utrzymaniem punktualności kursów. Na zakończenie zaznaczył, że są to jedynie pierwsze, bieżące uwagi, które nasunęły mu się podczas prezentacji. Podkreślił, że po dokładnym zapoznaniu się z pełnym opracowaniem prawdopodobnie pojawi się więcej pytań i spostrzeżeń, jednak już teraz chciał zwrócić uwagę na wskazane kwestie.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:37 z sali obrad wyszedł radny Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Witold Sysuła odnosząc się do przedstawionej prezentacji stwierdził, że komunikacja miejska w Bielsku Podlaskim powstała w połowie lat osiemdziesiątych i – jak pamięta z tamtego okresu – spotkała się z dużą akceptacją mieszkańców miasta, ponieważ była wówczas pewną nowością i mieszkańcy chętnie korzystali z autobusów, które były duże i pojemne. Zaznaczył, że od tamtego czasu minęło wiele lat i przez ten okres nikt w sposób tak profesjonalny nie zajmował się organizacją sieci komunikacyjnej, dlatego z własnego punktu widzenia chciałby podziękować pomysłodawcom oraz osobom, które podjęły się opracowania tego tematu, ponieważ – jak pokazała prezentacja – komunikację miejską należy obecnie zorganizować w sposób bardziej profesjonalny i wprowadzić w niej potrzebne usprawnienia. Podkreślił jednocześnie, że zgadza się z opinią Przewodniczącego Rady, że na tym etapie jest jeszcze zbyt wcześnie, aby prowadzić szczegółową dyskusję nad wszystkimi zaprezentowanymi propozycjami, ponieważ radni powinni najpierw spokojnie zapoznać się z całym materiałem. Dodał jednak, że wszyscy zdają sobie sprawę z tego, że komunikacja miejska powinna być przede wszystkim czytelna dla mieszkańców i nie powinna być nadmiernie rozbudowana, natomiast z jego obserwacji wynika, że w dotychczasowym systemie była ona w pewnym stopniu rozbudowana ponad potrzebę. W jego ocenie system powinien być prosty, przejrzysty i zrozumiały, tak aby każdy mieszkaniec wiedział, jaką linią i dokąd może dojechać. Wyraził przekonanie, że do tego tematu Rada będzie mogła jeszcze wrócić i szczegółowo przeanalizować zaproponowane rozwiązania. Podkreślił przy tym, że obecny system wymaga zmian i przypomniał, że już około dziesięć lat temu zwracał uwagę na potrzebę zwiększenia częstotliwości kursowania autobusów oraz zmniejszenia wielkości taboru, ponieważ wówczas w mieście kursowały bardzo duże autobusy. Z zadowoleniem przyjął fakt, że w przedstawionej prezentacji również wskazano na taką potrzebę, ponieważ – jak podkreślił – nie ma sensu wykorzystywać bardzo dużych autobusów, które często jeżdżą prawie puste. Jego zdaniem lepszym rozwiązaniem są pojazdy mniejsze, które będą mogły sprawniej docierać do różnych części miasta, a nie tylko przejeżdżać głównymi trasami komunikacyjnymi.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:40 na salę obrad powrócił radny Andrzej Roszczenko i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:40 z sali obrad wyszedł radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krzysztof Grygoruk wyraził duży szacunek i uznanie dla pana Marcina Gromadzkiego za szczegółowe opracowanie przedstawionego tematu. Podkreślił, że zagadnienie zostało bardzo dokładnie przeanalizowane, łącznie z najdrobniejszymi szczegółami. Zauważył, że wcześniej wśród mieszkańców pojawiały się głosy kwestionujące potrzebę zlecenia takiego opracowania zewnętrznej firmie, ponieważ część osób uważała, że przygotowanie koncepcji komunikacji miejskiej jest prostą sprawą i można ją opracować bez pomocy zewnętrznej. Jak jednak zaznaczył, po zapoznaniu się z prezentacją widać wyraźnie, jak złożone jest to zagadnienie. Przyznał, że sam jest zaskoczony tym, jak dotychczas funkcjonowała komunikacja miejska, jak może ona działać w przyszłości i jakie możliwości poprawy

systemu stoją przed miastem. Zgodził się również z przedstawioną w prezentacji tezą, że system komunikacyjny powinien być dostosowany przede wszystkim do potrzeb mieszkańców. Jednocześnie zgłosił pewne zastrzeżenie dotyczące kierunku Augustowo, wskazując, że w ostatnich latach podejmowano starania o utrzymanie obsługi tej miejscowości i jego zdaniem należy jeszcze zastanowić się, czy niewielka liczba pasażerów nie wynika z niewłaściwego ułożenia godzin kursowania autobusów. Dodał jednak, że nie jest to kwestia do rozstrzygnięcia w tym momencie, ponieważ wymaga szerszych konsultacji z mieszkańcami i zapewne będzie jeszcze przedmiotem dalszej dyskusji. Na zakończenie ponownie podziękował za przygotowaną prezentację, podkreślając, że była ona bardzo pouczająca i pozwoliła spojrzeć na funkcjonowanie komunikacji miejskiej z innej perspektywy. Zwrócił się także do Urzędu Miasta i Burmistrza, wskazując, że dalsze działania będą w dużej mierze zależały od władz miasta oraz rady, ponieważ wdrożenie proponowanych zmian może wiązać się między innymi ze zwiększeniem taboru oraz koniecznością odpowiedniego poinformowania mieszkańców o planowanych zmianach. Zaznaczył, że wprowadzenie nowej organizacji komunikacji miejskiej będzie oznaczało znaczące zmiany w dotychczasowym funkcjonowaniu systemu, jednak przy odpowiedniej promocji i częstszych, bardziej przejrzystych kursach autobusów może to przynieść wyraźną poprawę jakości komunikacji w mieście.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:40 na salę obrad powrócił radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Radna Eugenia Kruk stwierdziła, że przyjrzała się zaproponowanym trasom komunikacji miejskiej i chciałaby przekazać głos mieszkańców, którzy zwracali uwagę na potrzebę zapewnienia dojazdu w rejon al. Piłsudskiego. Wskazała, że według jej rozeznania w przedstawionej koncepcji taka możliwość nie została uwzględniona, tymczasem w tej części miasta znajduje się centrum handlowe. Podkreśliła, że niedawno zlikwidowana została jedna z sieciowych placówek handlowych przy ulicy Białowieskiej, natomiast przy al. Piłsudskiego funkcjonuje centrum handlowe z dużymi sieciami sklepów, z których korzysta wielu mieszkańców miasta, w tym także mieszkańcy osiedla Północ, gdzie – jak zaznaczyła – nie ma podobnej oferty handlowej. W związku z tym zwróciła się z prośbą o rozważenie wprowadzenia zmiany przebiegu jednej z tras autobusowych w taki sposób, aby umożliwić mieszkańcom dogodny dojazd al. Piłsudskiego w kierunku znajdujących się tam centrów handlowych.

Radny Mirosław Gołębiowski odniósł się do zaprezentowanej koncepcji zmian w komunikacji miejskiej, oceniając ją jako interesującą i wartą rozważenia. Zauważył, że dotychczasowe modyfikacje sieci połączeń autobusowych w mieście często wynikały z pojedynczych wniosków mieszkańców i oczekiwań wyborców, co nie zawsze było rozwiązaniem ekonomicznym ani systemowym. Podkreślił, że w efekcie pojawiały się sytuacje anachroniczne, o których również wspominał autor opracowania. Jako przykład podał sygnały docierające do niego od użytkowników ogrodów działkowych „Podlasiak”, którzy wskazywali na trudności z dojazdem – szczególnie osoby starsze, często posiadające uprawnienia do prowadzenia pojazdów, ale ze względu na stan zdrowia niekorzystające z samochodu. Zwracał uwagę, że w praktyce mają oni do dyspozycji jedynie dwa kursy autobusów w godzinach porannych, a następnie muszą pokonać pieszo około 300 metrów od ulicy Kleeberga do ogrodów działkowych. Wspominał także o wcześniejszych postulatach, aby autobusy kierować ulicą Ogrodową w stronę wschodnią, jednocześnie przypominając, że możliwość zgłaszania uwag i propozycji istniała już podczas wcześniejszych prezentacji koncepcji organizowanych m.in. przed Ratuszem z udziałem Burmistrza, pracowników Urzędu Miasta oraz Przedsiębiorstwa Komunalnego. Zaznaczył jednak, że nie wszystkie informacje docierają do mieszkańców, zwłaszcza osób starszych, które nie zawsze korzystają ze współczesnych środków komunikacji i przekazu informacji. Pozytywnie ocenił rozwiązanie polegające na poprowadzeniu jednej z tras ulicą Kleeberga w kierunku ulicy Mickiewicza, uznając je za korzystne i odpowiadające zgłaszanym potrzebom. Podkreślił jednocześnie, że wdrożenie nowej koncepcji powinno zostać poprzedzone szeroką akceptacją społeczną. Jego zdaniem mieszkańcy powinni zostać szczegółowo poinformowani o proponowanych zmianach, a także o ekonomicznych aspektach funkcjonowania komunikacji miejskiej. Zaproponował, aby Przedsiębiorstwo Komunalne lub Urząd Miasta przedstawiły zestawienie kosztów funkcjonowania

komunikacji miejskiej z ostatnich pięciu lat, tak aby mieszkańcy mieli świadomość skali wydatków ponoszonych na ten cel. Zaznaczył, że nie jest możliwe stworzenie systemu transportu publicznego, który zapewni dojazd z każdego miejsca bezpośrednio do miejsca pracy czy domu, dlatego mieszkańcy muszą rozumieć, że komunikacja miejska zawsze wiąże się z określonymi kosztami społecznymi finansowanymi z podatków. Przypomniał również, że w poprzedniej kadencji Rady Miasta był zwolennikiem wprowadzenia bezpłatnej komunikacji miejskiej, co ostatecznie zostało przyjęte przez Radę. Wskazał, że wcześniej przy częściowej odpłatności wpływy z biletów były niewielkie – rzędu około 80–100 tys. zł netto rocznie. To był żaden zysk, szczególnie w porównaniu z dotacjami rzędu ponad miliona złotych w owym czasie, dlatego decyzję o wprowadzeniu bezpłatnych przejazdów ocenił jako słuszną. Podsumowując, stwierdził, że przedstawiona koncepcja wydaje się racjonalna i przejrzysta, jednak powinna zostać szeroko skonsultowana z mieszkańcami. W jego ocenie konieczne jest zorganizowanie spotkań konsultacyjnych oraz szerokie poinformowanie mieszkańców za pośrednictwem mediów lokalnych, w tym telewizji kablowej Hajnówka, a także innych dostępnych kanałów komunikacji, aby zapewnić społeczną akceptację dla proponowanych zmian.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:40 z sali obrad wyszedł radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. Tomasz Hryniewicki podziękował za możliwość przedstawienia stanowiska spółki, a także podziękował Marcinowi Gromadzkiemu za przygotowanie szczegółowego i wnikliwego raportu. Podkreślił, że cieszy go fakt, że doszło do bezpośredniej prezentacji opracowania przed Radą Miasta, dzięki czemu radni mogli zapoznać się zarówno z koncepcją przygotowaną przez autora analizy, jak i z pomysłami wypracowanymi wspólnie z przedsiębiorstwem. Zaznaczył, że temat zmian w komunikacji miejskiej jest trudny i złożony, ponieważ wiąże się z różnymi, często sprzecznymi oczekiwaniami mieszkańców. Inne potrzeby mają osoby starsze, które korzystają z komunikacji, aby dotrzeć do szpitala czy na cmentarz, inne uczniowie szkół podstawowych i średnich, a jeszcze inne osoby pracujące. W jego ocenie konieczne jest pogodzenie tych interesów i wypracowanie kompromisu, a przede wszystkim rozpoczęcie realnych działań w kierunku zmian. Zwrócił uwagę, że problem jest znany od wielu lat i wielokrotnie wskazywano na potrzebę reformy komunikacji miejskiej, jednak wprowadzenie zmian nie będzie łatwe. Odnosząc się do kwestii informowania mieszkańców, szczególnie osób starszych, o ewentualnych nowych rozwiązaniach, wskazał na doświadczenia innych samorządów, gdzie przygotowywano czytelne mapy i ulotki prezentujące przebieg tras, częstotliwość kursów i podstawowe informacje o funkcjonowaniu komunikacji. Jego zdaniem podobne materiały mogłyby zostać przygotowane również w Bielsku Podlaskim i kolportowane wśród mieszkańców, dzięki czemu osoby mniej korzystające z internetu mogłyby łatwiej zapoznać się ze zmianami. Podkreślił, że możliwości dotarcia do mieszkańców jest wiele, a kluczowa będzie kreatywność samorządu w zakresie informowania i promocji nowych rozwiązań. W dalszej części wypowiedzi poinformował, że w trakcie prac nad koncepcją wpłynęło ponad tysiąc ankiet internetowych oraz kilkadziesiąt ankiet papierowych, a pracownicy przedsiębiorstwa prowadzili także własne rozpoznanie potrzeb mieszkańców. Do spółki trafiły również indywidualne wnioski mieszkańców, między innymi dotyczące zwiększenia liczby kursów w kierunku nowych obszarów zabudowy za Studziwodami czy w rejonie ogrodów działkowych. Podkreślił jednak, że nie jest możliwe jednoczesne uwzględnienie wszystkich postulatów, zwłaszcza na początku procesu zmian. Zaznaczył, że wdrożenie nowego systemu komunikacji nie oznacza zamknięcia drogi do dalszych korekt – w miarę funkcjonowania nowych rozwiązań możliwe będzie ich modyfikowanie, wydłużanie lub skracanie tras oraz dostosowywanie liczby kursów do realnych potrzeb. Odnosząc się do połączeń podmiejskich, przypomniał, że w przeszłości przedsiębiorstwo prowadziło rozmowy z nieżyjącym już wójtem gminy Bielsk Podlaski, Walentym Koryckim, na temat uruchomienia połączenia do Pilik z powrotem drogą Dubiażyńską obok cmentarza do Bielska Podlaskiego. Wspomniał, że wykonano nawet pierwsze przejazdy testowe, jednak po śmierci wójta rozmowy nie były kontynuowane. Zapowiedział, że spółka planuje podjąć rozmowy z obecną wójt gminy w sprawie funkcjonowania kursów do Augustowa i Kotłów, ponieważ – jak wynika z przeprowadzonych analiz – ich rentowność jest bardzo niska. Zaznaczył,

że dopiero teraz dokonano szczegółowej analizy liczby pasażerów korzystających z tych połączeń i skali ich wykorzystania, co wskazuje na potrzebę wprowadzenia zmian również w zakresie linii podmiejskich. Z punktu widzenia przedsiębiorstwa każdy dodatkowy wozokilometr oznacza przychód, dlatego spółka jest gotowa obsługiwać komunikację miejską w szerszym zakresie, jeżeli pojawi się taka potrzeba i zapewnione zostanie odpowiednie finansowanie. Poinformował także o planach związanych z rozwojem taboru – obecnie trwają prace związane z zakupem nowego autobusu, które uległy wydłużeniu, jednak wyraził nadzieję, że w najbliższych miesiącach uda się je zakończyć. W przypadku zwiększenia zakresu usług i zapewnienia finansowania spółka będzie gotowa do dalszego powiększania i modernizacji floty. Poruszył również kwestię funkcjonowania autobusów elektrycznych, wskazując, że w 2025 roku ich eksploatacja przyniosła stratę w wysokości 471 434 zł. Jednocześnie poinformował, że z tytułu powierzenia realizacji komunikacji miejskiej spółka posiada nadwyżkę w wysokości 343 tys. zł za rok 2025, która zostanie zwrócona do budżetu miasta. W jego ocenie środki te mogłyby stanowić początek finansowania zwiększonej liczby wozokilometrów w nowym systemie komunikacyjnym. Zaznaczył jednak, że jednym z kluczowych wyzwań pozostaje rozwiązanie problemów związanych z eksploatacją autobusów elektrycznych, nad czym spółka pracuje wielotorowo, starając się zoptymalizować koszty ich funkcjonowania. Na zakończenie podziękował radnym za zainteresowanie tematem oraz zaangażowanie w dyskusję, wyrażając nadzieję, że analiza przygotowana przez Marcina Gromadzkiego stanie się podstawą dalszych rozmów i zgłaszania nowych propozycji. Podkreślił, że zmiany wymagają wspólnej pracy i konsekwencji, a po czterdziestu latach funkcjonowania komunikacji miejskiej w Bielsku Podlaskim nadszedł czas na jej modernizację. Dodał również, że początki komunikacji miejskiej sięgają prawdopodobnie jeszcze wcześniejszego okresu niż rok 1985, ponieważ początkowo była ona obsługiwana przez przedsiębiorstwo z Białegostoku. Wspomniał przy tym, że jednym z pierwszych kierowców bielskiej komunikacji miejskiej był jego ojciec, dzięki czemu od najmłodszych lat miał kontakt z funkcjonowaniem transportu publicznego w mieście.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 10:57 na salę obrad powrócił radny Emil Falkowski i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Burmistrz Miasta Piotr Wawulski podziękował za przeprowadzoną dyskusję i wyraził zadowolenie, że radni w większości akceptują zaprezentowane podejście do zmian w komunikacji miejskiej. Poinformował, że pełne opracowanie zostanie przekazane radnym, aby mogli się z nim szczegółowo zapoznać. Odnosząc się do kwestii informowania mieszkańców o ewentualnych zmianach, podkreślił, że nie będzie to proces natychmiastowy i wymaga czasu oraz współpracy wielu instytucji. Zapowiedział współpracę m.in. ze szkołami, placówkami ochrony zdrowia oraz innymi podmiotami, aby skutecznie dotrzeć zarówno do osób starszych, jak i młodszych mieszkańców miasta. Zaznaczył, że proces informowania będzie prowadzony stopniowo, tak aby każdy mieszkaniec miał możliwość zapoznania się z proponowanymi rozwiązaniami. Burmistrz podkreślił, że decyzja o zleceniu badań i przygotowaniu koncepcji zmian była konieczna, ponieważ Miasto stoi przed wyborem: albo likwidować komunikację miejską, albo ją gruntownie zmodyfikować. W jego ocenie nie ma możliwości pozostania przy obecnym stanie, który – jak pokazała prezentacja – oznacza wydatkowanie środków publicznych w sposób mało efektywny. Zwrócił uwagę, że przedstawiona analiza pokazała potencjał do poprawy funkcjonowania systemu transportu publicznego oraz możliwości lepszego dostosowania go do układu miasta i potrzeb mieszkańców. Podziękował Marcinowi Gromadzkiemu za zaangażowanie i przeprowadzenie szczegółowych badań, podkreślając, że opracowanie powstało w oparciu o realne analizy terenowe oraz rozmowy z mieszkańcami i pracownikami. Zaznaczył również, że autor opracowania wielokrotnie przebywał w Bielsku Podlaskim i bezpośrednio obserwował funkcjonowanie komunikacji miejskiej. Burmistrz zwrócił się także do radnych z prośbą o włączenie się w proces konsultacji społecznych poprzez rozmowy z mieszkańcami swoich okręgów. Podkreślił, że autobus komunikacji miejskiej nie będzie w stanie dojechać bezpośrednio pod każdy dom czy blok, jednak zgłaszane uwagi mogą pomóc w dalszym dopracowaniu koncepcji. Wspomniał, że już na wstępnym etapie zwrócił uwagę na potrzeby mieszkańców rejonu ulic Chmielnej, Warzywnej i Pogodnej, które również zostały uwzględnione w analizie. Zauważył, że temat komunikacji

miejskiej często pojawia się w rozmowach z mieszkańcami – także podczas wystąpień w ramach Trybuny Obywatelskiej, gdzie mieszkańcy zabierając głos poruszali właśnie ten problem. Wskazał, że mieszkańcy sygnalizują trudności z dojazdem do pracy czy szkoły oraz zwracają uwagę na sytuacje, w których kilka autobusów pojawia się jednocześnie w tym samym miejscu, co utrudnia korzystanie z transportu publicznego. Podsumowując, Burmistrz podkreślił, że konieczne jest podjęcie zdecydowanej decyzji – albo o rezygnacji z komunikacji miejskiej, albo o jej modernizacji i dostosowaniu do potrzeb mieszkańców. Wyraził przekonanie, że dzięki współpracy radnych, urzędu miasta i autora opracowania możliwe będzie wypracowanie ostatecznego dokumentu, który posłuży jako podstawa do stworzenia bardziej funkcjonalnego systemu komunikacji miejskiej w Bielsku Podlaskim i będzie korzystny dla mieszkańców.

Marcin Gromadzki, właściciel firmy Marcin Gromadzki Public Transport Consulting odniósł się do pytań i uwag zgłoszonych w trakcie dyskusji przez radnych. W odpowiedzi na wypowiedź radnego Bartosza Zinkiewicza wyjaśnił, że w rejonie ulic Norwida i Jana Pawła II planowane jest prowadzenie kursów co 30 minut, a autobusy będą przejeżdżały także na drugą stronę torów kolejowych, zapewniając połączenie z linią numer 3. Podkreślił, że w proponowanym systemie linia nr 3 nie będzie już linią o niewielkiej liczbie kursów, jak obecnie, lecz pełnoprawną linią priorytetową, kursującą co 30 minut w godzinach szczytu oraz co 60 minut w godzinach międzyszczytowych. W jego ocenie przy większej liczbie kursów znacznie łatwiej będzie dostosować rozkłady jazdy do potrzeb zakładów pracy, ponieważ odpowiednie dopasowanie godzin wyjazdów będzie możliwe na etapie konstruowania rozkładów jazdy. Następnie odniósł się do uwagi wiceprzewodniczącego dotyczącej sposobu informowania mieszkańców o zmianach w komunikacji miejskiej. Przyznał, że obecnie system informacji pasażerskiej znajduje się w pewnym okresie przejściowym, ponieważ wiele rozkładów jazdy – zarówno na przystankach, jak i w internecie – funkcjonuje w oczekiwaniu na planowaną reformę. Podkreślił, że po wprowadzeniu zmian konieczne będzie uporządkowanie systemu informacji, w tym przygotowanie map, materiałów drukowanych oraz czytelnych informacji dla pasażerów. Jednocześnie wyraził uznanie dla lokalnej społeczności i zaangażowania radnych oraz mediów, podkreślając, że w Bielsku Podlaskim widzi dużą aktywność i życzliwą atmosferę współpracy. Jego zdaniem sprzyja to skutecznemu przekazywaniu informacji mieszkańcom i wdrażaniu zmian. Odnosząc się do kwestii dojazdów do świątyń, zwrócił uwagę, że w proponowanym systemie zwiększona zostanie intensywność kursowania autobusów w godzinach przedpołudniowych, czyli w czasie, gdy mieszkańcy najczęściej odwiedzają cerkwie i kościoły. Następnie odniósł się do kwestii taboru oraz przebiegu trasy w rejonie ulic Lipowej i Hołowieskiej. Wskazał, że wykonanie skrętu w tym miejscu jest możliwe dla autobusów, a według jego oceny nawet bardziej odważne rozwiązanie – polegające na bezpośrednim skręcie z ulicy Białowieckiej w Hołowieską – również byłoby technicznie możliwe, choć zaproponowane rozwiązanie z wykorzystaniem ulicy Lipowej jest bezpieczniejsze. Przyznał jednak, że wyjazd z ulicy Kleszczelowskiej w ulicę Białowiecką jest trudnym skrzyżowaniem, choć kierowcom autobusów często bywa łatwiej włączyć się do ruchu, ponieważ pojazdy te są lepiej widoczne, a inni kierowcy częściej ustępują im pierwszeństwa. Dodał również, że autobusy już obecnie poruszają się w tym rejonie, wykonując kursy do Elewaru. Następnie podziękował radnemu Witoldowi Sysule za życzliwe słowa i pozytywną ocenę przedstawionej koncepcji. Odnosząc się do uwagi wiceprzewodniczącego Krzysztofa Grygoruka dotyczącej miejscowości Augustowo, zwrócił uwagę na ogólnokrajową tendencję polegającą na stopniowym wycofywaniu się komunikacji miejskiej z obsługi obszarów podmiejskich. Wyjaśnił, że wynika to z nierównych zasad finansowania transportu. Komunikacja miejska finansowana jest głównie z dochodów samorządów oraz w części miast z wpływów z biletów, natomiast komunikacja regionalna korzysta dodatkowo z dopłat rządowych w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych. W praktyce oznacza to, że przy kursach regionalnych państwo dopłaca około 3 zł do wozokilometra, a samorząd pokrywa jedynie niewielką część kosztów. Dodatkowo ulgi ustawowe refundowane są z budżetu państwa. Z tego powodu wiele samorządów decyduje się na współpracę z powiatami lub tworzenie związków powiatowo-gminnych w celu organizowania takich przewozów. W jego ocenie miejscowości takie jak Augustowo generują niewielki popyt na przewozy miejskie, natomiast mogłyby być obsługiwane przy okazji kursów regionalnych, które przejeżdżałyby przez te miejscowości w drodze do dalszych miejscowości. Jednocześnie zaznaczył, że na

etapie przygotowywania rozkładów jazdy możliwe jest jeszcze dostosowanie godzin kursów tak, aby nie pokrywały się z kursami innych przewoźników. Na końcu odniósł się do uwagi radnej Eugenii Kruk dotyczącej al. Piłsudskiego, wyjaśniając, że w proponowanym systemie obsługę tego rejonu zapewni linia nr 3. Podkreślił, że podniesienie rangi tej linii znacząco zwiększy dostępność komunikacji w tej części miasta i zapewni lepsze połączenie z ulicą Mickiewicza. Dodał również, że rozważano różne warianty przebiegu tras przez osiedle Północ, jednak zrezygnowano z objazdu ulicami Północną i Ogrodową, aby nie wydłużać czasu przejazdu dla mieszkańców rejonu ulicy Chmielnej i Widowa. Podkreślił jednak, że temat ten pozostaje otwarty i może być jeszcze przedmiotem dalszych analiz. Na zakończenie ponownie podziękował radnym za uwagę oraz cierpliwość podczas prezentacji.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski zaproponował, aby przewodniczący komisji Rady Miasta wprowadzili do porządku obrad najbliższych posiedzeń – marcowych lub kwietniowych – punkt dotyczący omówienia przedstawionej koncepcji zmian w komunikacji miejskiej. Wskazał, że podczas prac komisji radni będą mogli szczegółowo przeanalizować materiał, przedyskutować go oraz wypracować wnioski, które następnie zostaną przedstawione na sesji Rady Miasta i będą podstawą do dalszego procedowania. Podkreślił, że takie rozwiązanie pozwoli radnym na spokojne zapoznanie się z opracowaniem oraz konsultacje z mieszkańcami. Zauważył przy tym, że przy wprowadzaniu zmian zawsze pojawiają się różne opinie – część mieszkańców będzie z nich zadowolona, inni będą zgłaszać zastrzeżenia – dlatego rolą Rady jest wypracowanie rozwiązania możliwie najbardziej racjonalnego, akceptowalnego społecznie i korzystnego dla miasta. Następnie, korzystając z obecności prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego Tomasza Hryniewickiego na sali obrad, zwrócił się z prośbą o rozwiązanie zgłaszanego przez mieszkańców problemu braku rozkładu jazdy na przystanku komunikacji miejskiej przy ulicy Wojska Polskiego, w pobliżu Zespołu Szkół Specjalnych im. Jana Pawła II. Poinformował, że brak rozkładu zgłaszał już w listopadzie, jednak według informacji otrzymanej dzień przed sesją nadal nie został on zamieszczony. Dodał, że osobiście sprawdził sytuację i potwierdził, że rozkładu nadal tam nie ma, w związku z czym zwrócił się z prośbą o pilne uzupełnienie tej informacji na przystanku.

Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. Tomasz Hryniewicki odniósł się do uwag dotyczących braków w rozkładach jazdy na przystankach komunikacji miejskiej. Wyjaśnił, że problem ten pojawia się stosunkowo często podczas sesji Rady Miasta i jest regularnie zgłaszany m.in. przez radną Eugenię Kruk, Przewodniczącego Rady oraz innych radnych. Podkreślił, że przedsiębiorstwo na bieżąco monitoruje sytuację – kierowcy autobusów mają polecenie zgłaszania przystanków, na których brakuje rozkładów jazdy, a kierownik wraz z pracownikami regularnie dokonują objazdów i uzupełniają brakujące informacje. Wskazał jednak, że w wielu przypadkach problem wynika z niszczenia lub usuwania rozkładów przez osoby trzecie. Jako przykład podał przystanek przy ulicy Studziwodzkiej, w rejonie ulicy Dworskiej, gdzie jednego dnia rano pracownicy przedsiębiorstwa zamontowali nowy rozkład jazdy, natomiast następnego dnia o tej samej porze dokumentu już nie było. Dodał, że z tego powodu spółka pracuje nad wprowadzeniem nowego rozwiązania polegającego na lakierowaniu rozkładów jazdy, co – zgodnie z sugestią Marcina Gromadzkiego – ma utrudnić ich zrywanie. Wyjaśnił, że dzięki temu papier będzie znacznie trudniejszy do usunięcia, co powinno ograniczyć skalę problemu. Podkreślił, że wandalizm często niszczy nie tylko same rozkłady, lecz także ramki informacyjne, zamazują je lub uszkadzają, dlatego przedsiębiorstwo nie zawsze jest w stanie skutecznie temu zapobiec. Zapewnił jednocześnie, że wskazany przez przewodniczącego przystanek zostanie ponownie sprawdzony i rozkład jazdy zostanie uzupełniony. Zaznaczył jednak, że trudno przewidzieć, jak długo pozostanie on na miejscu, ponieważ zdarzają się sytuacje, w których nowe rozkłady znikają już następnego dnia. Podkreślił, że mimo tych trudności przedsiębiorstwo będzie konsekwentnie uzupełniać informacje na przystankach, ponieważ rozkłady jazdy powinny być dostępne dla pasażerów w każdym miejscu obsługi komunikacji miejskiej.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski podziękował za udzielone wyjaśnienia, zwracając jednocześnie uwagę, że na wskazanym przystanku rozkład jazdy przewoźnika PKS Nova jest dostępny i nie

został usunięty. Podkreślił, że przystanek zlokalizowany w pobliżu Zespołu Szkół Specjalnych powinien być wyposażony w aktualny rozkład jazdy. Podziękował prezesowi za zajęcie się sprawą.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piotr Daniło zwrócił się do prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego z pytaniem dotyczącym koncepcji wprowadzenia elektronicznych rozkładów jazdy na przystankach komunikacji miejskiej. Przypomniał, że w poprzednim roku prezentowano radnym taką propozycję i pojawiły się zapowiedzi jej wdrożenia. W związku z tym zapytał, czy projekt ten jest nadal planowany do realizacji, ponieważ od czasu tamtej prezentacji temat ten przestał się pojawiać w dyskusjach. Poprosił o informację na temat aktualnego stanu prac w tym zakresie.

Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego Sp. z o.o. Tomasz Hryniewicki odpowiedział wiceprzewodniczącemu Piotrowi Daniło, wyjaśniając, że koncepcja montażu elektronicznych rozkładów jazdy nie została zarzucona. Podkreślił, że projekt od początku był powiązany z modernizacją samych przystanków autobusowych. Planowano, aby pierwsze elektroniczne tablice informacyjne zostały zamontowane w najbardziej newralgicznych miejscach, przede wszystkim na przystankach przesiadkowych oraz w centrum miasta. Zaznaczył jednak, że instalacja takich urządzeń wymaga odpowiednio przygotowanej infrastruktury przystankowej – zarówno pod względem technicznym, jak i estetycznym. W związku z tym konieczne jest wcześniejsze dostosowanie lub modernizacja przystanków, tak aby zapewnić właściwe miejsce do montażu oraz zabezpieczenia urządzeń. Dodał, że w tej sprawie wielokrotnie prowadził rozmowy z Burmistrzem, a obecnie trwają poszukiwania środków finansowych na realizację tego przedsięwzięcia. Wyjaśnił także, że projekt został czasowo odłożony, ponieważ w związku z planowanymi zmianami w organizacji komunikacji miejskiej niektóre przystanki mogą zostać przeniesione w inne miejsca, co mogłoby spowodować konieczność ponownego montażu urządzeń. Wspomniał również o pojawiającej się koncepcji tzw. „zielonych przystanków” w Bielsku Podlaskim, która – jego zdaniem – mogłaby dobrze wpisać się w przestrzeń miejską, szczególnie w centrum. Wyraził nadzieję, że projekt ten uda się zrealizować. Podkreślił jednocześnie, że przedsiębiorstwo będzie nadal podejmowało działania, wspólnie z Urzędem Miasta, w celu pozyskania środków finansowych na instalację pierwszych elektronicznych tablic. Zaznaczył przy tym, że choć rozwiązanie jest bardzo funkcjonalne i korzystne dla pasażerów, jego wdrożenie wiąże się przede wszystkim z koniecznością zabezpieczenia odpowiedniego finansowania.

Burmistrz Miasta Piotr Wawulski uzupełnił wcześniejsze informacje dotyczące planów modernizacji przystanków komunikacji miejskiej. Poinformował, że dokumentacja projektowa dotycząca tzw. „zielonych przystanków” jest już przygotowana lub znajduje się na końcowym etapie opracowania. Wyjaśnił, że w projekcie przewidziano również montaż elektronicznych rozkładów jazdy. Podkreślił, że przygotowanie dokumentacji trwało stosunkowo długo ze względu na konieczność uzyskania zgód od czterech różnych zarządców dróg. Dodał, że w opracowaniu uwzględniono także wnioski wynikające z raportu przygotowanego przez Marcina Gromadzkiego, ponieważ część przystanków może zostać przesunięta w inne lokalizacje. Zaznaczył jednak, że dokumentacja jest już gotowa i kolejnym etapem będzie pozyskanie środków finansowych na realizację inwestycji, co pozwoli w przyszłości na wymianę wszystkich przystanków na nowe.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski zapytał radnych, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w omawianym punkcie. Wobec braku zgłoszeń poinformował, że Rada Miasta zapoznała się z pierwszą koncepcją zmian w układzie linii tras publicznego transportu zbiorowego w Bielsku Podlaskim. Następnie podziękował prezesowi Przedsiębiorstwa Komunalnego oraz Marcinowi Gromadzkiemu za udział w sesji i przedstawienie materiałów. Po zakończeniu dyskusji zamknął punkt siódmy porządku obrad i ogłosił piętnastominutową przerwę w obradach.

Przerwa w obradach trwała od godz. 11:14 do godz. 11:31.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poprosił radnych o potwierdzenie obecności w systemie eSesja poprzez zakładkę „kworum”. Po sprawdzeniu obecności poinformował, że w sesji uczestniczy 21 radnych, w związku z czym wznowił obrady po przerwie.

8. Sprawozdanie z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za rok 2025.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że komisje Rady Miasta zapoznały się z przedłożonym sprawozdaniem na posiedzeniach w poprzednim tygodniu, po czym otworzył dyskusję (sprawozdanie stanowi załącznik nr 11 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6E do protokołu). Wobec braku zgłoszeń do zabrania głosu Przewodniczący Rady Miasta zamknął dyskusję i poinformował, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem.

9. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Miasto Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że komisje Rady Miasta zapoznały się ze sprawozdaniem, po czym otworzył dyskusję w przedmiotowym punkcie (sprawozdanie stanowi załącznik nr 12 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6F do protokołu). W trakcie obrad zwrócił uwagę, że przekazany radnym dokument nie został podpisany, pytając, czy jest to niedopatrzenie. Po uzyskaniu informacji, że był to błąd techniczny, poprosił o uzupełnienie brakującego podpisu, podkreślając konieczność zachowania porządku w dokumentacji. Następnie ponownie zapytał radnych, czy ktoś chciałby zabrać głos. Wobec braku zgłoszeń zamknął dyskusję i poinformował, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem dotyczącym średnich wynagrodzeń nauczycieli.

10. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” w mieście Bielsk Podlaski na rok 2026.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały, a podczas posiedzenia Komisji Finansów pojawiły się pytania dotyczące realizacji programu, na które została przygotowana odpowiedź Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 13 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6G do protokołu). Dodał, że w sesji uczestniczy również dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Bielsku Podlaskim - Anatol Wasiluk, po czym otworzył dyskusję.

Radny Stanisław Charyton przypomniał, że w roku poprzednim składał wniosek dotyczący wprowadzenia opasek bezpieczeństwa dla seniorów i wyraził zadowolenie, że temat ten znajduje obecnie odzwierciedlenie w omawianym programie. Następnie odniósł się do zapisów projektu uchwały, wskazując na rozdział czwarty, paragraf czwarty, w którym zapisano, że do programu kwalifikowane będą osoby spełniające określone kryteria i zgłaszające się bezpośrednio do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. W związku z tym poprosił dyrektora o wyjaśnienie, jakie dokładnie kryteria będą obowiązywały przy kwalifikowaniu uczestników do programu, zwłaszcza że część mieszkańców śledzi obrady i może być zainteresowana uzyskaniem takich informacji. W dalszej części wypowiedzi zapytał również, w jaki sposób planowane jest dotarcie do osób samotnych i niesamodzielnych, które mogą nie mieć dostępu do informacji przekazywanych w mediach lub nie korzystają z telewizji. Zauważył, że być może Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej dysponuje odpowiednią ewidencją takich osób i będzie mógł bezpośrednio dotrzeć do nich z informacją o możliwości udziału w programie.

Radna Eugenia Kruk nawiązała do pytania radnego Stanisława Charytona dotyczącego kryteriów kwalifikowania uczestników do programu. Zapytała, jakie dokładnie kryteria będą brane pod uwagę przy wyborze osób objętych programem oraz czy liczba 40 uczestników przewidziana w projekcie jest

wystarczająca w stosunku do potrzeb mieszkańców miasta. Podkreśliła, że rozumie, iż obecnie taka liczba wynika z możliwości organizacyjnych lub finansowych programu, jednak zastanawia się, czy rzeczywiste potrzeby w Bielsku Podlaskim nie są większe. Na zakończenie wyraziła uznanie dla dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, podkreślając, że instytucja ta otrzymuje kolejne zadania, których z czasem jest coraz więcej, jednak dyrektor dzięki swojej operatywności skutecznie sobie z nimi radzi.

O godzinie 11:40 z sali obrad wyszedł Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Anatol Wasiluk poinformował, że w przypadku przyjęcia uchwały Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej przystąpi do realizacji programu „Korpus Wsparcia Seniorów”. Wyjaśnił, że program umożliwi pozyskanie środków zewnętrznych przekazywanych przez wojewodę na realizację działań związanych z tzw. opaskami bezpieczeństwa, potocznie nazywanymi opaskami ratującymi życie. Zaznaczył przy tym, że same opaski nie ratują życia – robią to ludzie – natomiast urządzenia te stanowią narzędzie, które pozwala szybko i sprawnie zareagować w sytuacjach zagrożenia zdrowia lub życia. Podkreślił, że koszty realizacji programu są stosunkowo niewielkie, a jego efekty mogą być bardzo istotne, ponieważ nawet jedna uratowana osoba ma ogromne znaczenie. Wyjaśnił, że całkowity koszt zakupu 40 opasek wraz z licencją na ich obsługę wynosi ponad 50 tys. zł, z czego wkład własny Miasta nie przekroczy 20%, czyli około 10 tys. zł. Zaznaczył, że choć nie są to duże środki w skali budżetu, każda złotówka publicznych pieniędzy powinna być wydawana racjonalnie. Odnosząc się do liczby opasek, wyjaśnił, że na początek planuje się objąć programem 40 osób, ponieważ przedsięwzięcie ma charakter pilotażowy i pozwoli ocenić rzeczywiste zapotrzebowanie mieszkańców na tego typu wsparcie. W odpowiedzi na pytanie radnego Stanisława Charytona dotyczące kryteriów kwalifikacji poinformował, że podstawowym warunkiem udziału w programie jest ukończenie 60. roku życia. Jednocześnie zaznaczył, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej dysponuje wiedzą o osobach samotnych, niepełnosprawnych lub w podeszłym wieku, które mogą szczególnie potrzebować takiej formy wsparcia. Dodał, że do programu mogą zostać zakwalifikowane również osoby mieszkające z innymi osobami, które ze względu na stan zdrowia nie są w stanie udzielić natychmiastowej pomocy. Wyjaśnił także, że realizatorem programu w Bielsku Podlaskim będzie Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, a jego obsługą zajmie się najprawdopodobniej jeden pracownik ośrodka we współpracy z firmą zewnętrzną dostarczającą opaski bezpieczeństwa. Do zadań pracownika MOPS będzie należało m.in. przyjmowanie zgłoszeń od mieszkańców, gromadzenie danych do kart uczestników programu, przygotowywanie i zbieranie umów, współpraca z operatorem telecentrum medycznego oraz generowanie raportów miesięcznych przy użyciu odpowiedniej aplikacji. Podkreślił, że pracownik ośrodka nie będzie pełnił całodobowego dyżuru – monitoring będzie prowadzony przez zewnętrzne telecentrum medyczne działające w strukturze niepublicznego zakładu opieki zdrowotnej. Następnie wyjaśnił, że opaski bezpieczeństwa są wyrobem medycznym posiadającym odpowiednie certyfikaty i umożliwiają m.in. uruchomienie sygnału alarmowego SOS, wykrywanie upadku użytkownika, wykrywanie zdjęcia opaski, lokalizację GPS, komunikację z centrum obsługi oraz monitorowanie podstawowych parametrów życiowych. Dane przesyłane przez urządzenie trafiają do telecentrum, gdzie są analizowane przez dyżurujący personel. W zależności od sytuacji pracownik telecentrum może przeprowadzić rozmowę z użytkownikiem, poinformować pracowników MOPS – jeśli zdarzenie nastąpi w godzinach pracy ośrodka – lub wezwać odpowiednie służby, w tym pogotowie ratunkowe. Dyrektor podkreślił, że potrzeba wprowadzenia takiego rozwiązania była sygnalizowana przez wielu seniorów, a także przez radnych. Zapowiedział, że jeżeli zainteresowanie programem okaże się większe, w kolejnych latach możliwe będzie zwiększenie liczby urządzeń. Na zakończenie zaznaczył, że program stanowi dopiero pierwszy krok i wyraził nadzieję na przychylność Rady Miasta dla jego realizacji.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 11:43 na salę obrad powrócił Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krzysztof Grygoruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piotr Daniło poinformował, że podczas przerwy w obradach rozmawiał z dyrektorem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i uzyskał od niego wyjaśnienia dotyczące programu, za które podziękował. Dodał jednak, że po tej rozmowie nasunęła mu się jeszcze jedna istotna kwestia wymagająca doprecyzowania. Zwrócił uwagę na zapis zawarty w § 4 ust. 1 projektu uchwały, zgodnie z którym do programu kwalifikowane będą osoby spełniające określone kryteria, które zgłoszą się bezpośrednio do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. W związku z tym zapytał, jak w praktyce będzie wyglądała sytuacja osób, które ze względu na stan zdrowia, ograniczenia ruchowe lub inne okoliczności nie są w stanie osobiście zgłosić się do MOPS-u i mogą działać jedynie za pośrednictwem innych osób. Zapytał, czy takie osoby nie zostaną w praktyce wykluczone z udziału w programie. Podkreślił, że odpowiedź dyrektora w tej sprawie będzie dla niego istotna, ponieważ od niej uzależnia decyzję o ewentualnym zgłoszeniu wniosku o zmianę wskazanego zapisu projektu uchwały.

Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej Anatol Wasiluk wyjaśnił, że program „Korpus Wsparcia Seniorów” jest nowym zadaniem dla ośrodka, dlatego na obecnym etapie nie jest w stanie przedstawić wszystkich szczegółów jego realizacji. Podkreślił jednak, że przy jego wdrażaniu stosowane będzie zdroworozsądkowe podejście i nie będzie wymagane wyłącznie osobiste zgłoszenie się zainteresowanej osoby do MOPS-u. Zaznaczył, że program jest przede wszystkim adresowany do osób, które z różnych powodów mogą mieć trudności z bezpośrednim zgłoszeniem się do ośrodka, dlatego zgłoszenia będą mogły następować również za pośrednictwem innych osób, w tym pracowników socjalnych. Wyjaśnił, że pracownicy socjalni posiadają wiedzę o osobach samotnych, niepełnosprawnych czy wymagających wsparcia i w takich przypadkach mogą sami dotrzeć do tych osób, zapytać o potrzebę skorzystania z programu oraz zaproponować im udział w nim. Dodał, że teleopieka będzie stanowiła uzupełnienie dotychczas świadczonych usług opiekuńczych, których zapotrzebowanie w ostatnim czasie ponownie rośnie. Wspomniał, że w okresie po pandemii zainteresowanie usługami opiekuńczymi chwilowo spadło, ponieważ wiele osób obawiało się kontaktu z opiekunami z powodu ryzyka zakażenia COVID-19. W tamtym czasie rozważano nawet ograniczenie liczby etatów związanych z tą formą pomocy. Obecnie jednak obserwowany jest ponowny wzrost zapotrzebowania na usługi opiekuńcze i jeśli potrzeby będą się zwiększać, możliwe będzie rozważenie zwiększenia liczby etatów, oczywiście przy wsparciu ze strony Burmistrza. Podkreślił, że obecnie możliwości organizacyjne ośrodka są wystarczające, a system teleopieki ma stanowić dodatkowe wsparcie dla już funkcjonujących usług opiekuńczych. Podsumowując, stwierdził, że zapis mówiący o zgłoszeniu się do programu nie powinien być interpretowany wyłącznie w sposób literalny jako osobiste stawienie się w MOPS-ie, lecz jako zgłoszenie wynikające z rzeczywistej potrzeby osoby starszej, także w sytuacji, gdy informacja o niej zostanie przekazana przez pracownika socjalnego lub inne osoby pomagające seniorowi.

Radny Mirosław Gołębiowski ocenił przedstawiony program jako wartościową i potrzebną inicjatywę, podkreślając, że ma on charakter wspomagający i osłonowy oraz nie zastępuje podstawowych form opieki realizowanych przez instytucje pomocy społecznej, takie jak Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej czy Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Zwrócił uwagę, że rozwiązanie to może stanowić ważne wsparcie dla osób starszych i niesamodzielnych. Następnie odniósł się do kwestii kryteriów kwalifikowania uczestników do programu, pytając, czy są one określone w przepisach ustawowych oraz w jaki sposób będą stosowane w praktyce. Zapytał również, kto będzie dokonywał kwalifikacji uczestników i czy decyzje w tym zakresie będą podejmowane przez pracowników MOPS-u na podstawie rozpoznanych potrzeb osób zainteresowanych. W dalszej części wypowiedzi przywołał sytuację, której był świadkiem przy ulicy 11 Listopada, kiedy spotkał osobę niepełnosprawną poruszającą się przy pomocy balkonika, która przewróciła się na chodniku. Radny poinformował, że udzielił tej osobie pomocy i kontaktował się w tej sprawie z dyrektorem MOPS-u, pytając o możliwość wsparcia. Wówczas usłyszał, że opiekunki są w tym czasie zajęte wykonywaniem swoich obowiązków i w takiej sytuacji konieczne jest wezwanie pogotowia ratunkowego. Podkreślił, że w przypadku posiadania przez taką osobę opaski bezpieczeństwa możliwe byłoby szybkie wezwanie pomocy i reakcja służb w sposób bardziej bezpośredni i profesjonalny. Radny nawiązał również do wcześniejszych programów osłonowych związanych z teleopieką, wskazując, że w

tego typu rozwiązaniach funkcjonują różne moduły wsparcia, które były wprowadzane po okresie pandemii, między innymi w 2024 roku na podstawie odpowiednich przepisów ustawowych. Zaznaczył, że podobny program mógł zostać wdrożony w Bielsku Podlaskim wcześniej, już w roku poprzednim, ale mimo że następuje to dopiero teraz, sam fakt jego wprowadzenia należy ocenić pozytywnie.

Zastępca Burmistrza Miasta Iwona Kołos wyjaśniła, że władze miasta od dłuższego czasu podejmują działania ukierunkowane na wspieranie osób starszych, zwłaszcza w kontekście postępującego starzenia się społeczeństwa. Podkreśliła, że jednym z planowanych kierunków rozwoju jest utworzenie dziennego domu pobytu dla seniorów. Miasto posiada już wstępną koncepcję takiej placówki i prowadzi poszukiwania źródeł finansowania, jednak realizacja tego przedsięwzięcia pozostaje jeszcze na etapie przygotowawczym. Jednocześnie poinformowała, że w najbliższym czasie w budynku przy ulicy Kopernika 3 zostanie uruchomiona nowa przestrzeń przeznaczona dla mieszkańców. W prawym skrzydle tego obiektu powstanie Ogólnomiejska Świetlica Środowiskowa „Baza Młodych”, która będzie funkcjonowała w godzinach popołudniowych, natomiast w godzinach wcześniejszych w tym samym miejscu działać będzie Miejski Klub Seniora. Zastępca Burmistrza zaznaczyła, że w tej sprawie prowadzone były już rozmowy z częścią środowiska senioralnego, a dalsze ustalenia będą konsultowane również z Radą Seniorów. Zaprosiła jednocześnie seniorów do korzystania z nowo tworzonego miejsca. Poinformowała, że pomieszczenia w budynku zostały przygotowane przez pracowników miasta – wykonano remont całego prawego skrzydła, wymieniono drzwi tak, aby spełniały wymagane standardy, odnowiono pomieszczenia oraz dostosowano łazienki. W obiekcie powstanie także przestrzeń z aneksem kuchennym, umożliwiającą wspólne spotkania, rozmowy czy wypicie kawy, a także zaplecze o charakterze terapeutycznym. Dodała, że został już ogłoszony konkurs na prowadzenie tej placówki, którego wyniki są dostępne na stronie Urzędu Miasta. Wyraziła przekonanie, że w ciągu kilku najbliższych tygodni możliwe będzie oficjalne uruchomienie nowej miejskiej placówki, a radni zostaną zaproszeni na jej otwarcie, aby mogli zapoznać się z efektami przygotowanych prac.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił się z prośbą do dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz do Urzędu Miasta o włączenie w działania informacyjne także organizacji i stowarzyszeń zajmujących się sprawami osób starszych, tak aby informacje o nowych formach wsparcia docierały do seniorów możliwie najszerszej. Podkreślił, że wiele osób starszych bywa wykluczonych społecznie i często nie korzysta z nowoczesnych kanałów komunikacji, a jedynym źródłem informacji pozostaje dla nich telewizja. W jego ocenie warto więc zadbać o przekazywanie informacji w sposób dostosowany do tej grupy mieszkańców. Radny zwrócił uwagę na rolę lokalnych mediów, w szczególności telewizji kablowej w Hajnówce, którą ogląda wielu emerytów. Zaproponował, aby dyrektor MOPS wystąpił w tej telewizji lokalnej i przedstawił szczegóły programu oraz możliwości skorzystania z oferowanego wsparcia, oczywiście w przypadku zaproszenia ze strony redakcji. Podkreślił, że dzięki temu informacja o nowych rozwiązaniach mogłaby skuteczniej dotrzeć do osób starszych.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały w zaproponowanej wersji, podnosi rękę i wciska przycisk „za”, kto jest przeciw wciska przycisk „przeciw”, a kto się wstrzymuje wciska przycisk „wstrzymuje się”.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” w mieście Bielsk Podlaski na rok 2026

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Karol Boćkowski, Włodzimierz Borowik, Jarosław Borowski, Stanisław Charyton, Piotr Daniło, Emil Falkowski, Mirosław Gołębiowski, Krzysztof Grygoruk, Andrzej Karpiuk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Alina Niegierewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Pawluczuk, Andrzej Roszczenko, Łukasz Ryczkowski, Witold Sysuła, Ewa Tarasiuk, Bartosz Zinkiewicz, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, w głosowaniu jawnym
stosunkiem głosów: za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVI/186/26
w sprawie przyjęcia programu osłonowego „Korpus Wsparcia Seniorów” w mieście Bielsk Podlaski na rok 2026
(uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu).

11. Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2026 r.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że kolejnym punktem porządku obrad jest punkt jedenasty dotyczący podjęcia uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na rok 2026. Przekazał, że komisje Rady Miasta na swoich posiedzeniach pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. W trakcie prac komisji radni zgłaszali pytania, na które Burmistrz udzielił odpowiedzi w przedstawionych stanowiskach, stanowiących załącznik do materiałów sesyjnych. Dodał również, że w dniu poprzedzającym sesję została zgłoszona autopoprawka do projektu uchwały (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 15 do protokołu, autopoprawka stanowi załącznik nr 16 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6H do protokołu).

Sekretarz Miasta Jolanta Mierzwińska odniosła się do wcześniejszej uwagi Przewodniczącego dotyczącej braku podpisu na przedstawionym sprawozdaniu o wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli. Wyjaśniła, że dokument ten został podpisany przez Burmistrza, ponieważ każdy dokument kierowany do Rady Miasta musi posiadać stosowny podpis. Zazaczyła jednak, że w udostępnionych materiałach załącznik nie zawiera cyfrowego odwzorowania podpisu. Wynika to z obowiązku udostępniania dokumentów zgodnie z przepisami ustawy o dostępności cyfrowej, w ramach której odwzorowuje się jedynie treść dokumentów, natomiast oryginalne egzemplarze są podpisywane fizycznie przez Burmistrza i przekazywane przewodniczącemu Rady Miasta. Dodała, że dokument został również podpisany przez właściwego kierownika w wersji elektronicznej, jednak pieczęć Burmistrza nie została w tej wersji odwzorowana. Podkreśliła jednocześnie, że w oryginalnym dokumencie pieczęć ta widnieje, o czym poinformowała Przewodniczącego bezpośrednio przed swoją wypowiedzią.

Skarbnik Miasta Anna Szkoła przedstawiła zmiany proponowane w wieloletniej prognozie finansowej oraz w budżecie miasta na 2026 rok wraz z autopoprawkami. Wyjaśniła, że autopoprawki wynikają z konieczności wprowadzenia nowego zadania inwestycyjnego, na które miasto pozyskało środki zewnętrzne – budowy ulicy Strzelniczej – a także ze zwiększenia wydatków na opracowanie dokumentacji projektowej dotyczącej zagospodarowania parków miejskich. Poinformowała, że proponowane zmiany w uchwale budżetowej dotyczą przede wszystkim dochodów i wydatków majątkowych, natomiast po stronie dochodów i wydatków bieżących mają w dużej mierze charakter porządkujący. Wskazała na zwiększenie dochodów bieżących o kwotę 57 869 zł z tytułu dofinansowania do wynagrodzeń pracowników zatrudnionych w samorządowych instytucjach opieki nad dziećmi do lat trzech. Środki te zostały przyznane i wprowadzone do budżetu po stronie dochodów, natomiast wydatki z nimi związane będą planowane w momencie uruchomienia miejskiego żłobka, dlatego obecnie poprawiają one wynik budżetu, choć sytuacja ta ma charakter przejściowy. W zakresie dochodów majątkowych zaproponowano zwiększenie o 59 726 zł, co stanowi dofinansowanie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dla Szkoły

Podstawowej nr 5 na przebudowę instalacji elektrycznej, przy wkładzie własnym miasta wynoszącym około 17 tys. zł. Kolejną pozycją jest kwota 1 258 844 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na przebudowę drogi gminnej – ulicy Strzelniczej – co stanowi jeden z elementów autopoprawy. Wśród wydatków bieżących przewidziano głównie uzupełnienie niedoszacowanych pozycji budżetowych, w tym środki na utrzymanie efektów projektu „Cyberbezpieczny Samorząd”, obejmujące zakup i naprawę sprzętu, a także 150 tys. zł na mechaniczne zimowe oczyszczanie ulic, które powinny wystarczyć do końca sezonu zimowego. Wskazała również przesunięcie kwoty 3 260 zł pomiędzy wydatkami majątkowymi i bieżącymi związane z przygotowaniem dokumentacji dotyczącej kompleksu sportowego „Orlik” oraz zabezpieczenie 12 tys. zł w budżecie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji na przygotowanie dokumentacji projektowej niezbędnej do złożenia wniosku o dofinansowanie do Ministerstwa Sportu. W części dotyczącej wydatków majątkowych zaplanowano m.in. 1 242 555 zł na budowę ulicy Cegielnianej oraz 1 607 959 zł na budowę ulicy Prusa. Inwestycje te stanowią uzupełnienie realizacji zadania dotyczącego ulicy Gajowej, na które w ubiegłym roku Miasto otrzymało około 2,6 mln zł dofinansowania. Warunkiem jego utrzymania jest zapewnienie wkładu własnego na poziomie 50% wartości inwestycji, a ponieważ po przetargu koszty okazały się niższe od kosztorysowych, konieczne jest uzupełnienie inwestycji dodatkowymi zadaniami, aby zachować wymagane proporcje finansowania. Ponadto zaplanowano nowe zadanie inwestycyjne o wartości 1 mln zł – budowę oświetlenia ulicy Adama Mickiewicza oraz ścieżki rowerowej w Bielsku Podlaskim. Zabezpieczenie tej kwoty w budżecie umożliwi złożenie wniosku o dofinansowanie z Funduszu Wsparcia Gmin i Powiatów w Urzędzie Marszałkowskim. Kolejną inwestycją jest budowa ulicy Strzelniczej o szacunkowej wartości 2 833 614 zł, obejmującej zarówno wydatki kwalifikowalne, jak i niekwalifikowalne. Zwiększono również o 281 500 zł limit wydatków na opracowanie dokumentacji projektowej zagospodarowania parków miejskich, które jest zadaniem dwuletnim – część wydatków zostanie poniesiona w 2025 roku, natomiast 150 tys. zł planuje się w roku 2027, zgodnie z harmonogramem przekazywania dokumentacji przez wykonawcę. Wskazała także, że realizacja budowy ulicy Strzelniczej nastąpi kosztem środków wcześniej zarezerwowanych w budżecie na ogólną pozycję dotyczącą budowy nowych dróg w wysokości 1 319 401 zł, która zostanie usunięta z załącznika inwestycyjnego, a środki z niej zostaną przeznaczone na tę inwestycję. Podsumowując, poinformowała, że w wyniku proponowanych zmian wynik budżetu zmieni się i będzie stanowił deficyt w wysokości 2 413 344 zł. Dodatkowo Miasto musi w bieżącym roku sfinansować rozchody w wysokości około 2,4 mln zł, obejmujące spłatę pożyczki oraz wykup obligacji. Zarówno deficyt, jak i rozchody zostaną pokryte z wolnych środków.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski podziękował za przedstawienie zmian w budżecie, a następnie zwrócił się z pytaniem doprecyzowującym dotyczącym jednego z omawianych zadań. Wskazał, że w trakcie wypowiedzi Skarbnik Miasta pojawiła się prawdopodobnie pomyłka dotycząca harmonogramu płatności w zadaniu związanym z rewitalizacją. Zauważył, że została wskazana pierwsza płatność w roku 2025, a druga w roku 2027. Przewodniczący dopytał, czy prawidłowo należy rozumieć, że pierwsza płatność planowana jest w roku 2026, natomiast druga w roku 2027.

Skarbnik Miasta Anna Szkoda potwierdziła, że pierwsza płatność planowana jest w roku 2026, natomiast druga w roku 2027.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krzysztof Grygoruk podziękował za zabezpieczenie środków w budżecie na zadanie dotyczące oświetlenia ulicy Mickiewicza. Podkreślił, że kwestia ta była wielokrotnie zgłaszana przez radnych, między innymi przez niego oraz radnego Artura Żukowskiego, dlatego pozytywnie ocenia uwzględnienie tego zadania w planowanych wydatkach. Jednocześnie zwrócił uwagę na potrzebę dalszych działań związanych z przejściem dla pieszych w tym rejonie. Zaznaczył, że jest świadomy, że ta ulica nie znajduje się w zarządzie miasta, co powoduje konieczność prowadzenia dodatkowych uzgodnień i starań, jednak poprosił, aby temat ten nie został pominięty w dalszych działaniach. Wiceprzewodniczący wyraził także zadowolenie z rozpoczęcia prac nad dokumentacją projektową dotyczącą zagospodarowania parków miejskich. Podkreślił, że choć na obecnym etapie jest to

dopiero przygotowanie projektów, to stanowi ważny krok w kierunku poprawy przestrzeni publicznej w mieście.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piotr Daniło przypomniał, że podczas posiedzenia Komisji Finansów i Budżetu zadawał kilka pytań dotyczących zmian w budżecie i podziękował Skarbnik Miasta za udzielone wówczas obszernie wyjaśnienia. Wskazał jednak, że jedno z jego pytań dotyczyło w szczególności trzech nowych inwestycji wprowadzanych do budżetu, czyli budowy ulicy Cegielnianej, ulicy Prusa oraz zadania związanego z oświetleniem ulicy Mickiewicza. Wyjaśnił, że jego pytanie odnosiło się do aktualności kosztorysów inwestorskich sporządzonych dla tych inwestycji. Poinformował, że w odpowiedzi usłyszał zapewnienie Burmistrza, że środki zaplanowane w budżecie będą wystarczające na realizację tych zadań. Podkreślił jednak, że nie tego dotyczyła istota jego pytania. Radny zaznaczył, że według jego wiedzy kosztorys inwestorski, na podstawie którego wszczyna się postępowanie przetargowe, nie powinien być starszy niż sześć miesięcy. W związku z tym zwrócił się z pytaniem, kiedy zostały sporządzone kosztorysy inwestorskie dotyczące wskazanych trzech inwestycji oraz czy są one aktualne i umożliwiają rozpoczęcie procedury przetargowej. Jednocześnie zaznaczył, że jeśli jego interpretacja przepisów jest nieprawidłowa, prosi o jej sprostowanie.

Radny Mirosław Gołębiowski zwrócił się z kilkoma pytaniami dotyczącymi zmian w budżecie miasta. Pierwsze z nich skierował do Skarbnik Miasta oraz Burmistrza i dotyczyło inwestycji na ulicy Prusa. Zapytał, czy w przypadku tej ulicy składany był wniosek o dofinansowanie ze środków zewnętrznych, podobnie jak miało to miejsce w przypadku ulicy Strzelniczej, na którą miasto otrzymało około 1,3 mln zł dofinansowania. Poprosił o informację, czy taki wniosek został złożony i czy Miasto uzyskało w tym zakresie wsparcie finansowe. Następnie odniósł się do zwiększenia wydatków bieżących o kwotę 138 400 zł przeznaczoną na utrzymanie efektów projektu „Cyberbezpieczny Samorząd”. Zapytał, dlaczego środki te nie zostały ujęte w pierwotnym projekcie budżetu, skoro – jak zauważył – w dokumentach dotyczących wieloletniej prognozy finansowej wspomina się o działaniach związanych z tworzeniem Referatu Obsługi Jednostek, między innymi w zakresie licencji informatycznych. W związku z tym radny zapytał również, kiedy planowane jest powołanie tego referatu, ponieważ temat ten jest już od pewnego czasu poruszany i interesuje część osób związanych z funkcjonowaniem jednostek samorządowych. W dalszej części wypowiedzi odniósł się do planowanej budowy ulicy Strzelniczej, kierując pytanie do Burmistrza oraz służb odpowiedzialnych za inwestycje. Wskazał, że mieszkańcy ulicy Żurawiej od wielu lat zgłaszają potrzebę wykonania przejścia prowadzącego od tej ulicy w kierunku ulicy Strzelniczej, w rejonie za posesją Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zapytał, czy przy okazji realizacji inwestycji drogowej możliwe byłoby wykonanie takiego przejścia. Podkreślił, że mieszkańcy okolicznych ulic, między innymi Żurawiej, Dubiażyńskiej czy Parkowej, często przemierzają się w kierunku znajdujących się w tej części miasta obiektów wielkopowierzchniowych i takie połączenie byłoby dla nich bardzo potrzebne. Zaznaczył, że postulat ten jest zgłaszany od wielu lat i jego realizacja mogłaby rozwiązać istotny problem komunikacyjny dla mieszkańców tej części miasta.

Skarbnik Miasta Anna Szkoa odpowiadając na pytania radnego wyjaśniła, że w przypadku wydatków związanych z projektem „Cyberbezpieczny Samorząd” projekt ten był finansowany ze środków zewnętrznych. Dochody z tego tytułu miasto otrzymało w ubiegłym roku w formie jednorazowego grantu. Część wydatków związanych z realizacją projektu została jednak przesunięta na rok bieżący, a ponadto pojawiły się nowe potrzeby związane z jego utrzymaniem. Dotyczy to między innymi konieczności zakupu licencji dla pracowników, którzy rozpoczęli pracę w Urzędzie Miasta, a wcześniej byli zatrudnieni w jednostkach organizacyjnych miasta. Odnosząc się do pytania o Referat Obsługi Jednostek, poinformowała, że został on utworzony z dniem 1 stycznia 2026 roku. Wyjaśniła, że Burmistrz zwrócił się do dyrektorów jednostek, których obsługa finansowa została przejęta przez urząd, z prośbą o pozostawienie pracowników do końca stycznia w dotychczasowych miejscach pracy. Było to podyktowane dużą liczbą obowiązków księgowych w tym okresie, w szczególności przygotowaniem informacji podatkowych PIT dla pracowników oraz sporządzaniem sprawozdań budżetowych. W związku z tym

pracownicy przez pewien czas wykonywali swoje zadania jeszcze w jednostkach, jednak obecnie – jak poinformowała – wszyscy pracują już w budynku przy ulicy Kopernika 3. Dodała, że funkcję kierownika Referatu Obsługi Jednostek pełni Tomasz Łukaszuk.

Burmistrz Miasta Piotr Wawulski wyjaśnił, że w przypadku ulicy Prusa wniosek o odrębne dofinansowanie nie był składany. Inwestycja ta wynika z konsekwencji rozliczenia zadania dotyczącego budowy ulicy Gajowej. Jak przypomniał, w wyniku przeprowadzonego postępowania przetargowego koszt realizacji tej inwestycji okazał się niższy od pierwotnie zakładanego, co spowodowało powstanie wolnych środków w ramach przyznanego wcześniej dofinansowania. Aby nie utracić części otrzymanego wsparcia finansowego, miasto zdecydowało się przeznaczyć pozostałe środki na realizację kolejnych inwestycji drogowych – ulicy Prusa oraz ulicy Cegielnianej. Burmistrz podkreślił, że takie rozwiązanie pozwala w pełni wykorzystać przyznane dofinansowanie, zamiast zwracać niewykorzystane środki. Zazaczył również, że inwestycje te zostały dopasowane kosztorysowo w taki sposób, aby umożliwić wykorzystanie całej kwoty otrzymanej z ministerstwa.

Radna Alina Niegierewicz podziękowała Burmistrzowi za wprowadzenie do realizacji inwestycji dotyczącej ulicy Prusa. Podkreśliła, że o wykonanie tej ulicy zabiegała już wcześniej, ponieważ warunki poruszania się w tym rejonie były bardzo utrudnione dla mieszkańców. Zwróciła również uwagę, że ulica ta znajduje się w pobliżu parafii i Cerkwi Opieki Matki Bożej, co dodatkowo powodowało trudności w dojściu do świątyni dla osób korzystających z tej drogi. W jej ocenie realizacja inwestycji znacząco poprawi komfort i bezpieczeństwo mieszkańców oraz osób udających się do cerkwi.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piotr Daniło ponownie zwrócił się z pytaniem dotyczącym kosztorysów inwestorskich dla trzech zadań inwestycyjnych wprowadzanych do budżetu. Zazaczył, że w dotychczasowej dyskusji nie uzyskał odpowiedzi na tę kwestię. W związku z tym ponownie zapytał, kiedy zostały sporządzone kosztorysy inwestorskie dla inwestycji obejmujących budowę ulicy Cegielnianej, ulicy Prusa oraz oświetlenia ulicy Mickiewicza. Poprosił o informację czy dokumenty te są aktualne i czy umożliwiają wszczęcie postępowań przetargowych dla tych zadań.

Burmistrz Miasta Piotr Wawulski odpowiedział, że nie jest w stanie wskazać dokładnych dat sporządzenia kosztorysów inwestorskich dla wymienionych inwestycji. Zazaczył, że radny ma świadomość, iż nie posiada takich szczegółowych informacji w danym momencie. W związku z tym zwrócił się do obecnego na sali kierownika właściwego referatu, aby to on udzielił szczegółowej odpowiedzi dotyczącej terminów sporządzenia kosztorysów dla wskazanych zadań inwestycyjnych.

Kierownik Referatu Inwestycji i Zamówień Publicznych Jarosław Kubajewski wyjaśnił, że wartości planowanych inwestycji zostały na obecnym etapie oszacowane, natomiast kosztorysy inwestorskie zostaną przygotowane i zaktualizowane przed ogłoszeniem postępowań przetargowych. Poinformował, że aktualnie nie zostały one jeszcze sporządzone w ostatecznej formie, a przyjęte kwoty wynikają z szacunków dokonanych między innymi na podstawie doświadczeń z przetargu dotyczącego ulicy Gajowej. Wskazał, że w przypadku tej inwestycji pierwotny kosztorys inwestorski opiewał na około 5 mln zł, natomiast rozstrzygnięcie przetargu wykazało, że rzeczywisty koszt realizacji wyniósł około 2,9 mln zł. W związku z tym przy planowaniu kolejnych inwestycji przyjęto wartości szacunkowe, które zostaną doprecyzowane w kosztorysach inwestorskich przygotowywanych bezpośrednio przed ogłoszeniem przetargów.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piotr Daniło zwrócił się do kierownika referatu z prośbą o jednoznaczną odpowiedź dotyczącą terminu sporządzenia kosztorysów inwestorskich dla trzech inwestycji: budowy ulicy Cegielnianej, ulicy Prusa oraz oświetlenia ulicy Mickiewicza. Zapytał, czy kosztorysy te zostały wykonane w okresie nie wcześniejszym niż sześć miesięcy przed planowanym postępowaniem przetargowym.

Kierownik Referatu Inwestycji i Zamówień Publicznych Jarosław Kubajewski (poza mikrofonem) odpowiedział, że zostały sporządzone przed upływem sześciu miesięcy.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piotr Daniło po uzyskaniu potwierdzenia, że zostały sporządzone przed upływem sześciu miesięcy, Wiceprzewodniczący podziękował za odpowiedź, stwierdzając, że jest ona dla niego wystarczająca.

Radny Mirosław Gołębiowski podziękował Burmistrzowi za udzieloną wcześniej odpowiedź, zaznaczył jednak, że nie otrzymał informacji dotyczącej możliwości wykonania przejścia pieszego od ulicy Żurawiej w kierunku ulicy Strzelniczej. W związku z tym ponownie zwrócił się z pytaniem, czy realizacja takiego ciągu pieszego byłaby możliwa przy okazji planowanej inwestycji oraz jaki byłby orientacyjny koszt jego wykonania. Poprosił o udzielenie odpowiedzi w tej sprawie kierownika referatu odpowiedzialnego za inwestycje.

Kierownik Referatu Inwestycji i Zamówień Publicznych Jarosław Kubajewski wyjaśnił, że obecnie opracowany został program funkcjonalno-użytkowy (PFU), który ma stanowić podstawę do złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach projektu dotyczącego rozbudowy niebiesko-zielonej infrastruktury. Nabór wniosków w tym programie planowany jest na 15 kwietnia. Dodał, że w ramach przygotowywanej dokumentacji przewidziane jest opracowanie projektu przejścia oraz zagospodarowania wskazanej działki, co obejmie również analizę możliwości realizacji ciągu pieszego w tym rejonie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały w zaproponowanej wersji, podnosi rękę i wciska przycisk „za”, kto jest przeciw wciska przycisk „przeciw”, a kto się wstrzymuje wciska przycisk „wstrzymuje się”.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2026 r.

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Karol Boćkowski, Włodzimierz Borowik, Jarosław Borowski, Stanisław Charyton, Piotr Daniło, Emil Falkowski, Mirosław Gołębiowski, Krzysztof Grygoruk, Andrzej Karpiuk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Alina Niegierewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Pawluczuk, Andrzej Roszczenko, Łukasz Ryczkowski, Witold Sysuła, Ewa Tarasiuk, Bartosz Zinkiewicz, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, w głosowaniu jawnym
stosunkiem głosów: za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVI/187/26
w sprawie dokonania zmian w budżecie miasta na 2026 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu).

12. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2026-2036 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2026-2036.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że kolejnym punktem porządku obrad jest punkt dwunasty dotyczący podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej miasta Bielsk Podlaski na lata 2026–2036 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2026–2036. Przekazał, że komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Przypomniał również, że w dniu poprzedzającym sesję została złożona autopoprawka do projektu uchwały, która została już omówiona przez skarbnik miasta podczas omawiania zmian w budżecie (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 18 do protokołu, autopoprawka do projektu uchwały stanowi załącznik nr 19 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6l do protokołu). Następnie otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały w zaproponowanej wersji, podnosi rękę i wciska przycisk „za”, kto jest przeciw wciska przycisk „przeciw”, a kto się wstrzymuje wciska przycisk „wstrzymuje się”.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta Bielsk Podlaski na lata 2026-2036 wraz z prognozą kwoty długu i spłat zobowiązań na lata 2026-2036

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Karol Boćkowski, Włodzimierz Borowik, Jarosław Borowski, Stanisław Charyton, Piotr Daniło, Emil Falkowski, Mirosław Gołębiowski, Krzysztof Grygoruk, Andrzej Karpiuk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Alina Niegierewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Pawluczuk, Andrzej Roszczenko, Łukasz Ryczkowski, Witold Sysuła, Ewa Tarasiuk, Bartosz Zinkiewicz, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, w głosowaniu jawnym
stosunkiem głosów: za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVI/188/26
zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej
Miasta Bielsk Podlaski na lata 2026-2036 wraz z prognozą kwoty długu
i spłat zobowiązań na lata 2026-2036.
(uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu).

13. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Miastu Bielsk Podlaski wykonania zadań własnych Gminy Orla w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach realizacji programu priorytetowego „Czyste Powietrze”.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że kolejnym punktem porządku obrad jest punkt trzynasty dotyczący podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia miastu Bielsk Podlaski wykonywania zadań własnych gminy Orla

w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach realizacji programu priorytetowego „Czyste Powietrze”. Przekazał, że komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Dodał, że podczas posiedzenia Komisji Finansów Przewodniczący Komisji zgłosił pytania dotyczące projektu uchwały, na które Burmistrz udzielił odpowiedzi, a radni mieli możliwość zapoznania się z ich treścią w przekazanych materiałach (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 21 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6J do protokołu). Następnie otworzył dyskusję w tym punkcie porządku obrad.

Radny Witold Sysuła odniósł się do projektu uchwały dotyczącego przejścia przez miasto Bielsk Podlaski realizacji zadań gminy Orla w ramach programu „Czyste Powietrze”. Przypomniał, że podobne pytania zgłaszał już podczas posiedzenia komisji i nadal zastanawia się, dlaczego Miasto decyduje się przejmować zadania własne innych gmin. Zwrócił uwagę, że obecnie chodzi o gminę Orla, a w dalszej części obrad rozpatrywana będzie również podobna sprawa dotycząca gminy Bielsk Podlaski. Podkreślił, że obie gminy zwróciły się do Miasta z prośbą o powierzenie realizacji tych zadań, jednak – jego zdaniem – rodzi to pytanie o zasadność takiego rozwiązania. Wskazał również, że w takim przypadku można by rozważyć objęcie podobną współpracą także innych gmin z regionu. Radny zaznaczył, że środki finansowe na realizację programu „Czyste Powietrze” pochodzą z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, który rozpatruje wnioski i podejmuje decyzje w tym zakresie. Jednocześnie zwrócił uwagę, że mimo funkcjonowania operatora programu odpowiedzialność po stronie gminy nadal pozostaje. W jego ocenie samorząd nie może całkowicie uchylić się od odpowiedzialności, ponieważ musi sprawować nadzór nad realizacją zadań, w tym nad działalnością operatora, który pomaga mieszkańcom w przygotowaniu wniosków i obsłudze programu. Podkreślił, że w przypadku problemów z realizacją programu czy błędów w dokumentacji mieszkańcy mogą kierować swoje uwagi lub pretensje do gminy, która przejęła realizację zadania. W związku z tym radny wyraził wątpliwość czy przejmowanie zadań innych gmin jest uzasadnione wyłącznie chęcią pomocy, ponieważ samorząd powinien przede wszystkim uwzględniać własne interesy oraz możliwości organizacyjne i odpowiedzialnie oceniać zakres podejmowanych zobowiązań.

Radny Mirosław Gołębiowski odniósł się polemicznie do wypowiedzi przedmówcy. Podkreślił, że program „Czyste Powietrze” powinien być realizowany w sposób możliwie zintegrowany i skoordynowany pomiędzy samorządami. Jako przykład podał sytuację miasta Krakowa, gdzie zlikwidowano tak zwane „kopciuchy”, jednak w gminach otaczających miasto nadal występuje emisja zanieczyszczeń, co powoduje, że problem jakości powietrza wciąż pozostaje odczuwalny również w samym Krakowie. W jego ocenie działania podejmowane w ramach programu powinny mieć charakter szerszej współpracy międzygminnej. Zwrócił uwagę, że w przypadku gminy Orla i gminy Bielsk Podlaski to właśnie te samorzady zwróciły się do miasta Bielsk Podlaski z wnioskiem o powierzenie realizacji zadań w ramach programu. Dodał, że nie ma wiedzy, czy inne gminy zgłaszały podobne propozycje, jednak jeżeli te dwie gminy wystąpiły z taką inicjatywą, to jego zdaniem nie ma powodów, aby odmawiać współpracy. Radny zaznaczył również, że współdziałanie z gminą Orla może mieć znaczenie w szerszej perspektywie rozwoju regionu. Wskazał między innymi na planowane inwestycje związane z budową zbiornika wodnego oraz możliwość dalszego rozwoju współpracy infrastrukturalnej, w tym ewentualnego rozszerzenia komunikacji miejskiej w kierunku Orli. W jego opinii bliskie położenie obu samorządów sprzyja współpracy i warto ją rozwijać.

Radny Witold Sysuła odniósł się do wypowiedzi radnego Gołębiowskiego. Podkreślił, że jego wcześniejsza wypowiedź nie była wyrazem sprzeciwu wobec programu „Czyste Powietrze” ani wobec udziału gmin w jego realizacji. Zaznaczył, że w pełni popiera działania mające na celu poprawę jakości powietrza i uważa, że wszystkie gminy powinny uczestniczyć w tym programie oraz podejmować działania na rzecz ograniczania zanieczyszczeń. Wyjaśnił jednak, że jego wątpliwości dotyczyły innej kwestii – przejmowania przez miasto Bielsk Podlaski realizacji zadań własnych innych gmin. W jego ocenie poszczególne gminy powinny samodzielnie dbać o realizację swoich obowiązków w tym zakresie i podejmować działania

umożliwiający udział w programie „Czyste Powietrze”, tak aby na ich terenie również następowała poprawa jakości powietrza.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski podziękował za wypowiedzi radnych i przedstawił własny komentarz do omawianej kwestii. Zazaczył, że trudno jednoznacznie oceniać funkcjonowanie innych samorządów, zwłaszcza tych, z którymi nie ma się bezpośredniego kontaktu na co dzień. Podkreślił jednak, że w wielu mniejszych gminach występuje problem braku wykwalifikowanych pracowników, którzy mogliby zajmować się bardziej specjalistycznymi zadaniami administracyjnymi. Jak stwierdził, jest to powszechnie znana sytuacja w środowisku samorządowym, szczególnie w gminach o niewielkiej liczbie mieszkańców. Przypomniał również, że miasto Bielsk Podlaski od wielu lat współpracuje z gminą Orla w różnych obszarach, między innymi w zakresie obsługi Miejskiej Komisji Urbanistycznej, która obejmuje także teren tej gminy. W jego ocenie podobne formy współpracy wynikają często z realnych potrzeb organizacyjnych. Jednocześnie zwrócił uwagę, że kwestia jakości powietrza nie ogranicza się do granic administracyjnych poszczególnych gmin, ponieważ zanieczyszczenia przemieszczają się wraz z ruchem powietrza. Podkreślił, że każda inicjatywa mogąca przyczynić się do poprawy jakości powietrza jest warta rozważenia. Dodał także, że – jak zapewnia Burmistrz – realizacja tego zadania nie będzie generowała dla Miasta dodatkowych kosztów. Następnie zapytał, czy któryś z radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały w zaproponowanej wersji, podnosi rękę i wciska przycisk „za”, kto jest przeciw wciska przycisk „przeciw”, a kto się wstrzymuje wciska przycisk „wstrzymuje się”.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Miastu Bielsk Podlaski wykonania zadań własnych Gminy Orla w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach realizacji programu priorytetowego „Czyste Powietrze”

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Karol Boćkowski, Włodzimierz Borowik, Jarosław Borowski, Stanisław Charyton, Piotr Daniło, Emil Falkowski, Mirosław Gołębiowski, Krzysztof Grygoruk, Andrzej Karpiuk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Alina Niegierewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Pawluczuk, Andrzej Roszczenko, Łukasz Ryczkowski, Ewa Tarasiuk, Bartosz Zinkiewicz, Artur Maciej Żukowski.

PRZECIW (1)

Witold Sysuła.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, w głosowaniu jawnym
stosunkiem głosów: za - 20, przeciw - 1, wstrzymujących się - 0, **podjęła**

Uchwałę Nr XXVI/189/26

w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Miastu Bielsk Podlaski wykonania zadań własnych Gminy Orla w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach realizacji programu priorytetowego „Czyste Powietrze”.

(uchwała stanowi załącznik nr 22 do protokołu).

14. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Miastu Bielsk Podlaski wykonania zadań własnych Gminy Bielsk Podlaski w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach realizacji programu priorytetowego „Czyste Powietrze”.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że kolejnym punktem porządku obrad jest punkt czternasty dotyczący podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia miastu Bielsk Podlaski wykonywania zadań własnych gminy Bielsk Podlaski w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach realizacji programu priorytetowego „Czyste Powietrze”. Przekazał, że komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 23 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6K do protokołu). Następnie otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały w zaproponowanej wersji, podnosi rękę i wciska przycisk „za”, kto jest przeciw wciska przycisk „przeciw”, a kto się wstrzymuje wciska przycisk „wstrzymuje się”.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Miastu Bielsk Podlaski wykonania zadań własnych Gminy Bielsk Podlaski w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach realizacji programu priorytetowego „Czyste Powietrze”

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (20)

Paweł Bierżyn, Karol Boćkowski, Włodzimierz Borowik, Jarosław Borowski, Stanisław Charyton, Piotr Daniło, Emil Falkowski, Mirosław Gołębiowski, Krzysztof Grygoruk, Andrzej Karpiuk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Alina Niegierewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Pawluczuk, Andrzej Roszczenko, Łukasz Ryczkowski, Ewa Tarasiuk, Bartosz Zinkiewicz, Artur Maciej Żukowski.

PRZECIW (1)

Witold Sysuła.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, w głosowaniu jawnym
stosunkiem głosów: za - 20, przeciw - 1, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVI/190/26

w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie porozumienia międzygminnego w sprawie powierzenia Miastu Bielsk Podlaski wykonania zadań własnych Gminy Bielsk Podlaski w zakresie ochrony środowiska i gospodarki wodnej w ramach realizacji programu priorytetowego „Czyste Powietrze”.

(uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu).

15. Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że kolejnym punktem porządku obrad jest punkt piętnasty dotyczący podjęcia uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski. Przekazał, że komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały. Dodał również, że przedstawiany dokument stanowi wyłącznie tekst jednolity i nie wprowadza żadnych nowych zmian w statucie miasta. Wyjaśnił, że ostatnie zmiany w statucie zostały przyjęte w poprzednim roku, a po upływie dwunastu miesięcy istnieje obowiązek ogłoszenia tekstu jednolitego aktu (uzasadnienie wraz z projektem uchwały i projektem obwieszczenia stanowi załącznik nr 25 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6L do protokołu). Następnie Przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały w zaproponowanej wersji, podnosi rękę i wciska przycisk „za”, kto jest przeciw wciska przycisk „przeciw”, a kto się wstrzymuje wciska przycisk „wstrzymuje się”.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Karol Boćkowski, Włodzimierz Borowik, Jarosław Borowski, Stanisław Charyton, Piotr Daniło, Emil Falkowski, Mirosław Gołębiowski, Krzysztof Grygoruk, Andrzej Karpiuk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Alina Niegierewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Pawluczuk, Andrzej Roszczenko, Łukasz Ryczkowski, Witold Sysuła, Ewa Tarasiuk, Bartosz Zinkiewicz, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, w głosowaniu jawnym
stosunkiem głosów: za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVI/191/26
w sprawie ogłoszenia tekstu jednolitego uchwały
w sprawie uchwalenia Statutu Miasta Bielsk Podlaski.
(uchwała stanowi załącznik nr 26 do protokołu)

16. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski w 2025 r.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że kolejnym punktem porządku obrad jest punkt szesnasty dotyczący podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski za 2025 rok. Przekazał, że komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (uzasadnienie wraz z projektem uchwały stanowi załącznik nr 27 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6L do protokołu). Następnie otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem

uchwały w zaproponowanej wersji, podnosi rękę i wciska przycisk „za”, kto jest przeciw wciska przycisk „przeciw”, a kto się wstrzymuje wciska przycisk „wstrzymuje się”.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski w 2025 r

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Karol Boćkowski, Włodzimierz Borowik, Jarosław Borowski, Stanisław Charyton, Piotr Daniło, Emil Falkowski, Mirosław Gołębiowski, Krzysztof Grygoruk, Andrzej Karpiuk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Alina Niegierewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Pawluczuk, Andrzej Roszczenko, Łukasz Ryczkowski, Witold Sysuła, Ewa Tarasiuk, Bartosz Zinkiewicz, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, w głosowaniu jawnym
stosunkiem głosów: za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVI/192/26
w sprawie przyjęcia sprawozdań z działalności
Komisji Rady Miasta Bielsk Podlaski w 2025 r.
(uchwała stanowi załącznik nr 28 do protokołu)

17. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wynajem nieruchomości w trybie bezprzetargowym.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że kolejnym punktem porządku obrad jest punkt siedemnasty dotyczący podjęcia uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wynajem nieruchomości w trybie bezprzetargowym. Przypomniał, że kwestia ta była już wcześniej omawiana przy przyjmowaniu porządku obrad. Poinformował również, że komisje Rady Miasta pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały (wniosek Burmistrza Miasta z dnia 16 lutego 2026 r. wraz z uzasadnieniem i projektem uchwały stanowi załącznik nr 4 do protokołu, zestawienie opinii Komisji Rady Miasta stanowi załącznik nr 6M do protokołu). Dodał, że podczas posiedzeń komisji radni zgłosili pytania, na które Burmistrz udzielił odpowiedzi w swoich stanowiskach, a także przekazano radnym informacje z Przedsiębiorstwa Komunalnego dotyczące wysokości stawek. Następnie przewodniczący otworzył dyskusję w tym punkcie.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** zamknął dyskusję i poddał pod głosowanie projekt uchwały. Poinformował, że kto z radnych jest za podjęciem uchwały w zaproponowanej wersji, podnosi rękę i wciska przycisk „za”, kto jest przeciw wciska przycisk „przeciw”, a kto się wstrzymuje wciska przycisk „wstrzymuje się”.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na wynajem nieruchomości w trybie bezprzetargowym

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Karol Boćkowski, Włodzimierz Borowik, Jarosław Borowski, Stanisław Charyton, Piotr Daniło, Emil Falkowski, Mirosław Gołębiowski, Krzysztof Grygoruk, Andrzej Karpiuk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Alina Niegierewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Pawluczuk, Andrzej Roszczenko, Łukasz Ryczkowski, Witold Sysuła, Ewa Tarasiuk, Bartosz Zinkiewicz, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, w głosowaniu jawnym
stosunkiem głosów: za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVI/193/26
zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody
na wynajem nieruchomości w trybie bezprzetargowym.
(uchwała stanowi załącznik nr 29 do protokołu)

18. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości z przeznaczeniem na cel publiczny.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że kolejnym punktem porządku obrad jest punkt osiemnasty dotyczący podjęcia uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości z przeznaczeniem na cel publiczny (wniosek Burmistrza Miasta 19 lutego 2026 r. wraz z uzasadnieniem i projektem uchwały stanowi załącznik nr 5 do protokołu). Zaznaczył, że projekt uchwały nie był przedmiotem prac komisji Rady Miasta, w związku z czym nie zostały wypracowane stanowiska komisji w tej sprawie. Następnie otworzył dyskusję w przedmiotowym punkcie.

Radny Paweł Bierżyn odniósł się do projektu uchwały w kontekście potrzeb związanych z rozwojem infrastruktury sportowej w mieście. Podkreślił, że Bielsk Podlaski posiada szeroką ofertę dyscyplin sportowych, jednak odpowiednia infrastruktura jest niezbędna, aby zapewnić dzieciom i młodzieży warunki do aktywności fizycznej. Zaznaczył, że w dobie rosnącej cyfryzacji i powszechnego korzystania z urządzeń elektronicznych szczególnie ważne jest stwarzanie młodym mieszkańcom możliwości spędzania czasu w sposób aktywny. W jego ocenie sport i odpowiednia baza sportowa mogą stanowić skuteczną alternatywę dla spędzania czasu przed ekranami. Radny zwrócił uwagę, że w ostatnich kilkunastu latach infrastruktura sportowa w mieście nie była rozwijana w wystarczającym stopniu. Wskazał, że samo boisko ze sztuczną nawierzchnią nie rozwiązuje wszystkich potrzeb, szczególnie w przypadku dyscyplin halowych. Przywołał przykład powiatu, gdzie w ostatnich latach powstały hale sportowe przy I Liceum Ogólnokształcącym, II Liceum Ogólnokształcącym, a także planowana jest budowa hali przy Zespole Szkół Rolniczych. W dalszej części wypowiedzi przedstawił zapotrzebowanie na przestrzeń treningową wśród lokalnych klubów i sekcji sportowych. Wymienił między innymi rozwijający się klub piłki ręcznej, w którym funkcjonuje sześć grup treningowych, a także sekcje koszykówki z dwiema drużynami seniorskimi i pięcioma grupami młodzieżowymi, drużynę siatkówki kobiet występującą w drugiej lidze oraz siedem grup siatkarskich dziewcząt. Dodał również, że w mieście działa jedenaście grup piłki nożnej, które w okresie zimowym również potrzebują dostępu do hali sportowej, zwłaszcza w przypadku najmłodszych zawodników. Radny wskazał, że dostępność obiektów sportowych jest obecnie ograniczona. Po godzinach zajęć szkolnych, zwykle od około godziny 16, z hal i sal gimnastycznych mogą korzystać kluby oraz stowarzyszenia. Miasto dysponuje jednak jedną halą sportową i trzema salami gimnastycznymi, przy czym nie wszystkie z nich spełniają wymagania umożliwiające prowadzenie treningów czy organizację rozgrywek ligowych. Zaznaczył również, że niektóre zajęcia odbywają się w bardzo późnych godzinach

wieczornych, co jego zdaniem nie jest właściwe dla dzieci i młodzieży. W ocenie radnego przy istniejącej liczbie grup treningowych zapotrzebowanie na dostęp do hal sportowych znacząco przewyższa obecne możliwości infrastrukturalne miasta. Podsumowując swoją wypowiedź, wskazał, że budowa nowej hali sportowej jest ważnym i potrzebnym przedsięwzięciem dla rozwoju sportu w Bielsku Podlaskim. Podkreślił, że rozpatrywany punkt porządku obrad stanowi dopiero pierwszy krok w kierunku realizacji tej inwestycji, jednak jego zdaniem warto podjąć działania zmierzające do jej realizacji. Zadeklarował, że będzie głosował za przyjęciem uchwały i zachęcił pozostałych radnych do poparcia projektu.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piotr Daniło wyraził zadowolenie, że kwestia nabycia wskazanej nieruchomości została wprowadzona pod obrady Rady Miasta. Przypomniał, że już w 2024 roku rozmawiał na ten temat z Wiceburmistrzem, wskazując na możliwość zakupu tej działki na cele oświatowe, w szczególności z myślą o potrzebach pobliskiej szkoły oraz potencjalnym rozwoju infrastruktury sportowej. Zaznaczył, że w tamtym czasie sprawa nie była jeszcze rozpatrywana, ponieważ nowe władze miasta dopiero obejmowały swoje funkcje i nie była jeszcze wypracowana konkretna koncepcja zagospodarowania tego terenu. Radny podkreślił, że cieszy go fakt, iż obecnie pojawiła się taka możliwość i że potrzeby miasta w tym zakresie zostały dostrzeżone. Zwrócił się również z pytaniem do Burmistrza, czy znana jest kwota oczekiwana przez właściciela nieruchomości oraz do jakiego poziomu Miasto planuje prowadzić negocjacje cenowe. Zaznaczył przy tym, że rozumie, iż szczegóły negocjacji mogą mieć charakter poufny i nie muszą być w pełni ujawniane. Jednocześnie wyraził zaufanie do Burmistrza i przekonanie, że negocjacje będą prowadzone w sposób racjonalny i z poszanowaniem interesu miasta. W dalszej części wypowiedzi odniósł się do wcześniejszych słów radnego Pawła Bierzyna, podkreślając, że również popiera projekt uchwały i zamierza głosować za jego przyjęciem. Zaznaczył, że zakup tej nieruchomości jest potrzebny zarówno z punktu widzenia rozwoju miasta, jak i potrzeb mieszkańców, w szczególności młodzieży. W jego ocenie budowa nowej hali sportowej jest istotna, ponieważ miasto dysponuje obecnie tylko jednym takim obiektem, a pozostałe hale znajdują się w zarządzie powiatu. Wyraził nadzieję, że w przyszłości uda się doprowadzić do realizacji tej inwestycji i że nowa hala sportowa powstanie w perspektywie kilku najbliższych lat.

Burmistrz Miasta Piotr Wawulski wyjaśnił, że kwestia ceny nieruchomości nie stanowi tajemnicy, ponieważ zakup ma służyć realizacji celu publicznego – budowie hali sportowej dla miasta i szkoły. Poinformował, że negocjacje są utrudnione z uwagi na fakt, że właściciel nieruchomości przebywa poza granicami kraju i kontakt odbywa się za pośrednictwem pełnomocnika. Przypomniał również, że już w 2024 roku podejmował próby rozmów w tej sprawie, jednak wówczas proponowana cena była zbyt wysoka i nie do zaakceptowania, określona jako zbliżona do poziomu cen występujących w dużych miastach. Podkreślił, że aby móc rozpocząć właściwe negocjacje, konieczne będzie sporządzenie operatu szacunkowego i określenie wartości nieruchomości przez rzeczoznawcę. Dopiero na tej podstawie miasto będzie mogło przedstawić konkretną propozycję zakupu. Burmistrz zaznaczył, że w przypadku uzyskania zgody Rady Miasta podejmie oficjalne negocjacje, które ze względu na obecne miejsce pobytu właściciela będą prowadzone głównie drogą mailową, choć według posiadanych informacji właściciel lub jego przedstawiciel planuje przyjazd do kraju w kwietniu lub maju, co umożliwi bezpośrednie spotkanie. Wyraził nadzieję na osiągnięcie porozumienia, podkreślając społeczny charakter planowanej inwestycji. W dalszej części wypowiedzi zwrócił uwagę na potrzebę budowy hali sportowej w Bielsku Podlaskim, wskazując, że w mieście funkcjonują drużyny sportowe występujące w drugich ligach, m.in. koszykówki i siatkówki, które obecnie korzystają z obiektów szkolnych i nie mają własnej infrastruktury. Zaznaczył, że ewentualny awans tych drużyn mógłby oznaczać konieczność rozgrywania meczów poza miastem, ponieważ obecne obiekty nie spełniają wymogów ligowych. Dodał również, że alternatywną lokalizacją mogłaby być inwestycja przy MOSiR-ze, jednak w takim przypadku obiekt przez znaczną część dnia pozostawałby niewykorzystany przez szkoły. Tymczasem Szkoła Podstawowa nr 4, w pobliżu której znajduje się rozpatrywana działka, ma dużą liczbę uczniów i bardzo ograniczoną przestrzeń do zajęć sportowych, co powoduje trudne warunki prowadzenia lekcji wychowania fizycznego. Burmistrz podkreślił, że budowa hali w tej lokalizacji pozwoliłaby zarówno poprawić warunki dla uczniów w

godzinach szkolnych, jak i stworzyć odpowiednie zaplecze dla klubów sportowych w godzinach popołudniowych. Na zakończenie zwrócił się do radnych z prośbą o poparcie projektu uchwały, aby umożliwić rozpoczęcie formalnych negocjacji z właścicielem nieruchomości i podjęcie dalszych działań zmierzających do realizacji inwestycji.

Radny Mirosław Gołębiowski odniósł się do wcześniejszej wypowiedzi Wiceprzewodniczącego Piotra Daniło, wskazując, że jego zaangażowanie w sprawy Szkoły Podstawowej nr 4 im. Adama Mickiewicza mogłoby przynieść tej placówce więcej korzyści, gdyby już wcześniej pełnił funkcję radnego, a nawet przewodniczącego Rady Miasta. Podkreślił, że szkoła ta od wielu lat zmaga się z ograniczonymi zasobami infrastrukturalnymi – dysponuje niewielkim terenem oraz nie posiada pełnowymiarowej sali gimnastycznej. Jak zaznaczył, istniejące pomieszczenie pełni raczej funkcję świetlicy lub sali do podstawowych ćwiczeń ruchowych dla najmłodszych uczniów, a mimo to nauczyciele i uczniowie osiągają znaczące sukcesy sportowe, szczególnie w piłę siatkowej dziewcząt. Radny przypomniał, że potrzeba budowy hali sportowej przy tej szkole była podnoszona już wcześniej, również w okresie, gdy sam pracował w urzędzie. W jego ocenie problem ten powraca od lat i wiąże się także z ograniczonym dostępem szkoły do innych obiektów sportowych. Zwrócił uwagę na kwestię współpracy pomiędzy miastem a powiatem, wskazując, że w przeszłości pojawiały się postulaty wydzielenia części terenu po dawnych szkołach ekonomicznych na potrzeby infrastruktury sportowej dla Szkoły Podstawowej nr 4. Przypomniał również, że miasto przekazywało wcześniej grunty pod budowę hal przy szkołach ponadpodstawowych, a także przekazało powiatowi halę MOSiR, licząc na dostęp młodzieży do tych obiektów. Podkreślił jednocześnie, że w praktyce dostęp ten był ograniczony, a szkoła podstawowa często pozostawała w gorszej sytuacji. W dalszej części wypowiedzi radny wskazał, że problem braku odpowiedniej infrastruktury sportowej w tej placówce jest dobrze znany nauczycielom i dyrekcji szkoły. Podczas wizyt w szkole zwracano mu uwagę, że zajęcia ruchowe często odbywają się na korytarzach, co utrudnia prowadzenie lekcji w sąsiednich salach. W jego ocenie budowa hali sportowej w tym rejonie jest więc niezbędna. Zaznaczył również, że szkoła ma liczne atuty, które mogą przemawiać za realizacją takiej inwestycji, w tym osiągnięcia sportowe uczniów, wykwalifikowaną kadrę oraz bogate tradycje placówki, która należy do najstarszych szkół podstawowych w mieście. Wspomniał także o absolwentach odnoszących sukcesy sportowe na arenie krajowej i międzynarodowej. Na zakończenie radny podkreślił, że pozyskanie wskazanej działki jest ważne dla dalszego rozwoju infrastruktury sportowej w tej części miasta i powinno być wspierane. Zwrócił uwagę, że podobne sytuacje miały już miejsce w przeszłości, kiedy miasto nabywało od osób prywatnych grunty pod cele publiczne, w tym pod teren rekreacyjny z placem zabaw. W jego ocenie również ten teren należy pozyskać, natomiast kwestia ceny i szczegółów negocjacji pozostaje w gestii władz miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piotr Daniło zwrócił się do radnych z prośbą, aby nie odnosić do niego kwestii związanych ze współpracą pomiędzy powiatem bielskim a miastem Bielsk Podlaski. Podkreślił, że choć jest pracownikiem starostwa powiatowego, podczas obrad Rady Miasta reprezentuje wyłącznie swoich wyborców – mieszkańców Bielska Podlaskiego – a nie powiat. Zaznaczył, że bez odpowiedniego upoważnienia nie jest w stanie udzielać odpowiedzi w sprawach dotyczących działań powiatu. Jednocześnie, odnosząc się do wcześniejszej wypowiedzi radnego Mirosława Gołębiowskiego, zadał pytanie, czy posiada on wiedzę na temat tego, czy miasto Bielsk Podlaski zwracało się kiedykolwiek do powiatu bielskiego z wnioskiem o przekazanie części nieruchomości przy ulicy Widowskiej. Zwrócił uwagę, że trudno oczekiwać, aby którykolwiek samorząd z własnej inicjatywy przekazał innej jednostce samorządowej część wartościowego gruntu bez wcześniejszego wystąpienia z taką prośbą. Dlatego zapytał, czy takie działania ze strony miasta były podejmowane.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski przypomniał radnym, że obrady toczą się w punkcie dotyczącym wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości przeznaczonej na cel publiczny. Zaapelował, aby w trakcie dyskusji nie kierować wobec siebie osobistych uwag ani nie prowadzić polemik

o charakterze prywatnym. Zaznaczył, że jeżeli radni chcą podejmować tego rodzaju wątki, właściwym momentem będzie punkt dotyczący spraw różnych.

Radny Romuald Margański odniósł się do wcześniejszej wypowiedzi radnego Mirosława Gołębiowskiego, zaznaczając, że przychyła się do sugestii przewodniczącego, aby dyskusja była prowadzona rzeczowo i w odniesieniu do omawianego punktu porządku obrad. Jednocześnie, w krótkiej uwadze skierowanej do radnego Gołębiowskiego, przypomniał, że w przeszłości pełnił on funkcję wiceburmistrza i był odpowiedzialny między innymi za sprawy związane z oświatą, a zatem miał również możliwość podejmowania działań w omawianym zakresie. Podkreślił, że w tamtym czasie pojawiały się różne deklaracje dotyczące rozwoju infrastruktury, jednak obecnie sytuacja jest taka, jaka jest, dlatego należy skupić się na podejmowaniu decyzji w bieżącej sprawie.

Radny Mirosław Gołębiowski odniósł się do wypowiedzi radnego Romualda Margańskiego, stwierdzając, że podziela jego spostrzeżenie dotyczące różnych okoliczności i decyzji, które w przeszłości wpływały na rozwój infrastruktury w mieście. Następnie zwrócił się do wiceprzewodniczącego Rady Miasta Piotra Daniło, zadając pytanie, czy jako pracownik starostwa powiatowego – znając sytuację Szkoły Podstawowej nr 4 – nie mógł wcześniej zainicjować działań lub przynajmniej zasygnalizować potrzeby wsparcia tej placówki w zakresie infrastruktury sportowej.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krzysztof Grygoruk przypomniał, nawiązując do historii szkoły, że uczniowie Szkoły Podstawowej nr 4 odnosili znaczące sukcesy sportowe mimo ograniczonych warunków infrastrukturalnych. Wskazał jako przykład zdobycie w przeszłości mistrzostwa Gimnazjady Województwa Podlaskiego w piłce siatkowej, które zostało wywalczone mimo bardzo niewielkiej sali gimnastycznej. Podkreślił, że jest to dowód na zaangażowanie uczniów i nauczycieli oraz potencjał sportowy tej placówki. Wyraził jednocześnie poparcie dla działań Burmistrza związanych z próbą pozyskania nieruchomości pod budowę hali sportowej. Zaznaczył, że negocjacje z prywatnym właścicielem zawsze są trudne, ponieważ sprzedający będzie dążył do uzyskania jak najwyższej ceny, podczas gdy miasto będzie starało się nabyć nieruchomość możliwie najkorzystniej. W jego ocenie może to prowadzić do kontrowersji dotyczących ostatecznej kwoty transakcji, jednak nie zmienia to faktu, że budowa hali sportowej jest potrzebna i szczególnie uzasadniona w tej części miasta.

Radny Paweł Bierżyn w podsumowaniu dyskusji podkreślił, że budowa jednej hali sportowej nie rozwiąże wszystkich problemów związanych z dostępnością infrastruktury sportowej w mieście. Zaznaczył, że istniejące obiekty są intensywnie wykorzystywane i jego zdaniem każda nowa hala szybko znalazłaby użytkowników. Wskazał, że pełne obłożenie ma hala przy I Liceum Ogólnokształcącym i podobnej sytuacji spodziewa się również w przypadku planowanej hali przy Szkole Podstawowej nr 4. Dodał, że także hala zlokalizowana przy MOSiR mogłaby być w pełni wykorzystywana, m.in. przez uczniów Szkoły Podstawowej nr 2. Radny zwrócił również uwagę na koszty ponoszone przez miasto w związku z wynajmem hali należącej do powiatu. Jak wskazał, według jego szacunków w ciągu ostatnich kilku lat od momentu powstania tego obiektu miasto wydało na ten cel około 180 tys. zł, nie licząc wcześniej przekazanego wsparcia finansowego w wysokości około 2 mln zł.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski podziękował za dotychczasowe wypowiedzi i ponownie zapytał radnych, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w omawianym punkcie porządku obrad. Wobec braku zgłoszeń poinformował, że sam chciałby skierować dwa pytania do Burmistrza. W pierwszej kolejności zwrócił się z prośbą o doprecyzowanie, czy z dotychczasowej dyskusji wynika, że Miasto rezygnuje z projektu budowy hali sportowej na terenie MOSiR-u, oraz czy rzeczywiście taka decyzja została podjęta.

Burmistrz Miasta Piotr Wawulski odpowiedział, że nie mówił o rezygnacji z budowy hali sportowej na terenie MOSiR-u. Podkreślił, że jego zdaniem miasto powinno w pierwszej kolejności skupić się na

realizacji inwestycji przy Szkole Podstawowej nr 4, która szczególnie zasługuje na poprawę warunków do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego. Wskazał, że szkoła ta ma największą liczbę uczniów spośród placówek podstawowych w mieście, a jej obecna sala gimnastyczna jest bardzo niewielka i nie odpowiada współczesnym potrzebom. Burmistrz zaznaczył, że budowa hali przy tej szkole jest uzależniona od możliwości nabycia wskazanej nieruchomości, ponieważ bez pozyskania dodatkowego gruntu realizacja takiej inwestycji nie będzie możliwa. Jednocześnie podkreślił, że działania dotyczące MOSiR-u nie są wstrzymywane, jednak w obecnej sytuacji priorytetem jest poprawa infrastruktury sportowej przy Szkole Podstawowej nr 4. W jego ocenie dopiero w sytuacji, gdy wszystkie szkoły dysponowałyby odpowiednimi obiektami sportowymi, można byłoby w pierwszej kolejności rozważyć inwestycję przy MOSiR-ze. Na zakończenie zaznaczył, że miasto będzie podejmowało działania w obu kierunkach, jednak kluczowe znaczenie ma obecnie możliwość pozyskania gruntu pod budowę hali przy tej szkole.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski podziękował za odpowiedź Burmistrza i zaznaczył, że nie jest przeciwny budowie hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 4. Zwrócił jednak uwagę na pewne kwestie organizacyjne i inwestycyjne, wskazując, że w przypadku terenu MOSiR miasto posiada już gotową dokumentację projektową, co oznacza, że jest to inwestycja bardziej zaawansowana pod względem przygotowania. W jego ocenie stanowi to istotny argument, ponieważ w przypadku planowanej hali przy Szkole Podstawowej nr 4 konieczne będzie jeszcze przeprowadzenie wielu etapów przygotowawczych, co może wydłużyć proces inwestycyjny o kilkanaście miesięcy. Jednocześnie zaznaczył, że czasami warto poczekać, jeżeli ma to przynieść korzystniejsze rozwiązanie dla miasta. Następnie skierował do Burmistrza drugie pytanie dotyczące budżetu obywatelskiego. Przypomniał, że projekt zgłoszony przez Szkołę Podstawową nr 4 wygrał tegoroczną edycję budżetu obywatelskiego i zakładał renowację placu zabaw. W związku z planami budowy hali sportowej w tym rejonie zapytał, czy realizacja tego zadania będzie kontynuowana w dotychczasowej lokalizacji, czy też – ze względu na potencjalną inwestycję – zostanie zmieniona jego lokalizacja lub zakres. Poprosił o wyjaśnienie, jaki plan w tej sprawie ma Urząd Miasta.

Burmistrz Miasta Piotr Wawulski potwierdził, że w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego projekt Szkoły Podstawowej nr 4 dotyczący renowacji placu zabaw uzyskał poparcie mieszkańców i został przeznaczony do realizacji. Wyjaśnił jednak, że po pojawieniu się możliwości pozyskania zewnętrznego dofinansowania na zakup nieruchomości oraz budowę hali sportowej miasto podjęło działania zmierzające do rozpoczęcia prac nad tą inwestycją. W związku z tym konieczne będzie przeanalizowanie, w jaki sposób postąpić z projektem budżetu obywatelskiego. Burmistrz zaznaczył, że środki zostały przyznane na konkretne zadanie i w określonej lokalizacji, dlatego nie ma możliwości samodzielnego przesunięcia ich w inne miejsce lub na inny cel bez odpowiednich podstaw prawnych. Wskazał, że sprawa ta zostanie skonsultowana z radcami prawnymi, aby ustalić, czy istnieje możliwość przeniesienia realizacji placu zabaw w inne miejsce przy jednoczesnym zachowaniu środków dla szkoły. Podkreślił przy tym, że miasto nie chciałoby odbierać tej placówce środków przyznanych w ramach budżetu obywatelskiego. Dodał, że jeżeli inwestycja związana z budową hali stanie się realna i dojdzie do nabycia gruntu, wówczas plac zabaw nie będzie realizowany w pierwotnie wskazanej lokalizacji, jednak miasto będzie poszukiwać rozwiązania pozwalającego wykorzystać przyznane środki w inny sposób na potrzeby szkoły.

Radny Paweł Bierżyn odniósł się do wcześniejszej wypowiedzi przewodniczącego Rady Miasta dotyczącej projektu hali sportowej na terenie MOSiR. Wyjaśnił, że posiada wiedzę na temat tej dokumentacji i według jego informacji projekt został przygotowany około 2012 roku. W związku z upływem czasu – jak zaznaczył – dokumentacja ta ma już kilkanaście lat i nie odpowiada obecnym realiom inwestycyjnym. Radny wskazał, że według sporządzonego wówczas projektu hala miała być obiektem o bardzo rozbudowanej funkcji, obejmującym między innymi zaplecze o charakterze hotelowym. W obecnych warunkach realizacja takiej inwestycji wiązałaby się z bardzo wysokimi kosztami, które mogłyby sięgać nawet około 50 milionów złotych. W jego ocenie, gdyby miasto chciało wrócić do koncepcji budowy hali na terenie MOSiR, konieczne byłoby przede wszystkim zaktualizowanie dokumentacji projektowej oraz

dostosowanie zakresu inwestycji do obecnych potrzeb i możliwości finansowych miasta, tak aby mogła ona zostać zrealizowana przy mniejszych kosztach i w bardziej racjonalnej formule.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski podziękował za wypowiedź i zwrócił uwagę, że miasto posiada już dokumentację dotyczącą budowy hali sportowej na terenie MOSiR, na której przygotowanie zostały wcześniej przeznaczone środki publiczne. Podkreślił, że należy mieć to na uwadze, aby nie pojawiły się zarzuty dotyczące niecelowego wydatkowania pieniędzy publicznych. Zaznaczył, że dokumentacja ta może pochodzić nawet z około 2010 roku, a już wówczas jej przygotowanie wiązało się z dużymi kosztami. Przypomniał również, że Rada Miasta w przeszłości wyraziła zgodę na opracowanie projektu hali sportowej w tej lokalizacji. Jednocześnie podkreślił, że kwestia ta nie jest przedmiotem aktualnie rozpatrywanego punktu porządku obrad i zaproponował, aby ewentualna dalsza dyskusja na temat budowy hali przy MOSiR została podjęta w punkcie dotyczącym spraw różnych. Przypomniał, że obecnie Rada proceduje w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości przeznaczonej na cel publiczny.

O godzinie 13:00 z sali obrad wyszedł radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Radny Paweł Bierżyn zwrócił uwagę, że sam fakt przygotowania projektu nie oznacza jeszcze realizacji danej inwestycji i nie wszystkie przedsięwzięcia, dla których sporządzono dokumentację, zostały zrealizowane. W jego ocenie traktowanie tego jako problemu uznał za czepialstwo.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski odpowiedział radnemu Pawłowi Bierżynowi, że ma on prawo do własnej oceny sytuacji, jednak w jego opinii poruszona kwestia nie stanowi przejawu czepialstwa, lecz troski o finanse publiczne.

Radny Mirosław Gołębiowski zabrał głos w celu sprostowania wcześniejszej informacji dotyczącej dokumentacji projektowej hali sportowej na terenie MOSiR. Wyjaśnił, że środki przeznaczone na przygotowanie projektu pochodziły ze źródeł zewnętrznych i zostały pozyskane jeszcze w okresie, gdy dyrektorem Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji był śp. dyrektor Jan Ziemcow. Zaznaczył, że choć były to środki publiczne, to budżet miasta nie ponosił w tym przypadku bezpośrednich kosztów, ponieważ wydatki zostały zrefundowane w ramach projektu dotyczącego zagospodarowania terenu MOSiR i budowy hali sportowej.

O godzinie 13:03 na salę obrad powrócił radny Stanisław Charyton i od tej pory w sesji uczestniczyło 21 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski podziękował za wypowiedź radnego, jednocześnie przypominając, że środki przeznaczone na opracowanie dokumentacji były jednak formalnie ujęte w budżecie miasta. Następnie zapytał radnych, czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w omawianym punkcie porządku obrad. Wobec braku zgłoszeń poinformował o zamknięciu dyskusji. W związku z tym, że w trakcie obrad część radnych opuszczała salę i ponownie na nią wracała, poprosił o potwierdzenie obecności poprzez eSesję w zakładce „kworum”. Po stwierdzeniu, że w sesji uczestniczy dwudziestu jeden radnych, a więc rada może podejmować prawomocne decyzje, poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości z przeznaczeniem na cel publiczny.

Głosowano w sprawie:

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości z przeznaczeniem na cel publiczny

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Paweł Bierżyn, Karol Boćkowski, Włodzimierz Borowik, Jarosław Borowski, Stanisław Charyton, Piotr Daniło, Emil Falkowski, Mirosław Gołębiowski, Krzysztof Grygoruk, Andrzej Karpiuk, Eugenia Kruk, Romuald Margański, Alina Niegierewicz, Piotr Ostaszewski, Piotr Pawluczuk, Andrzej Roszczenko, Łukasz Ryczkowski, Witold Sysuła, Ewa Tarasiuk, Bartosz Zinkiewicz, Artur Maciej Żukowski.

Po przeprowadzonym głosowaniu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** podał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta.

Rada Miasta w obecności 21 radnych, w głosowaniu jawnym
stosunkiem głosów: za - 21, przeciw - 0, wstrzymujących się - 0, **podjęła**
Uchwałę Nr XXVI/194/26
w sprawie wyrażenia zgody na odpłatne nabycie nieruchomości
z przeznaczeniem na cel publiczny.
(uchwała stanowi załącznik nr 30 do protokołu)

19. Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że punkt 19 dotyczy sprawozdania z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym (Sprawozdanie z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski za okres od 20 stycznia do 16 lutego 2026 r. stanowi załącznik nr 31 do protokołu). Otworzył dyskusję w przedmiotowym punkcie.

Radny Paweł Bierżyn zadał dwa pytania dotyczące spraw inwestycyjnych. W pierwszej kolejności zapytał o realizację miejskich inwestycji, w szczególności o budowę żłobka, podkreślając, że placówka powinna rozpocząć działalność w określonym terminie związanym z początkiem roku szkolnego, dlatego chciał się dowiedzieć, czy inwestycja nie jest zagrożona opóźnieniami i czy prace przebiegają zgodnie z harmonogramem. Następnie skierował drugie pytanie do kierownika Referatu Inwestycji, nawiązując do swojego wniosku przyjętego przez Radę Miasta na poprzedniej sesji w sprawie zgłoszenia projektu do konkursu „Szatnia na medal”. Radny zapytał, czy wszystkie wymagane dokumenty i kryteria zostały już przygotowane oraz czy wniosek został złożony w terminie, wskazując, że zgłoszenie do konkursu należało przestać do piątku, czy też prace nad nim są jeszcze w toku.

Burmistrz Miasta Piotr Wawulski poinformował, że w sprawie budowy żłobka zaplanowane jest jeszcze tego samego dnia spotkanie z wykonawcą inwestycji. Wyjaśnił, że w trakcie realizacji pojawiły się pewne opóźnienia, dlatego została przeprowadzona inwentaryzacja stanu prac. Zapowiedział, że po zaplanowanym na godzinę 14.00 spotkaniu będzie mógł przekazać bardziej szczegółowe informacje dotyczące dalszego harmonogramu oraz planów wykonawcy w związku z realizacją inwestycji. Jednocześnie zaznaczył, że na obecnym etapie nie wydaje się, aby inwestycja była zagrożona, jednak miasto musi zachować ostrożność, ponieważ placówka powinna rozpocząć działalność wraz z początkiem roku szkolnego we wrześniu i nie może dojść do sytuacji, w której jej otwarcie zostałoby przesunięte na późniejszy termin. Odnosząc się do drugiego pytania radnego dotyczącego konkursu „Szatnia na medal”, Burmistrz poinformował, że wniosek w tej sprawie zostanie złożony jutro.

Radny Mirosław Gołębiowski odniósł się do sprawozdania Burmistrza z działalności w okresie międzysesyjnym, wskazując na zapis znajdujący się na stronie czwartej w punkcie czwartym, dotyczący ogłoszenia przetargu na sprzedaż nieruchomości o numerze geodezyjnym 2306 o powierzchni 3317 m², położonej w rejonie ulicy Mickiewicza. Zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu wskazano cenę wywoławczą w

wysokości 15 tysięcy złotych, co – w jego ocenie – najprawdopodobniej stanowi błąd, ponieważ taka kwota przy wskazanej powierzchni działki wydaje się nierealna. W związku z tym poprosił o wyjaśnienie i ewentualne sprostowanie tej informacji. Jednocześnie zapytał, gdzie dokładnie znajduje się wskazana nieruchomość przy ulicy Mickiewicza, kierując swoje pytanie do osób odpowiedzialnych za gospodarkę przestrzenną.

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej Paweł Korniluk wyjaśnił, że wskazana w sprawozdaniu nieruchomość znajduje się w obszarze doliny zalewowej rzeki Białej, gdzie obowiązuje zakaz zabudowy. Jak zaznaczył, teren ten stanowi pastwisko i ma charakter gruntu rolnego, dlatego jego wartość została określona w operacie szacunkowym na poziomie odpowiadającym cenom gruntów rolnych, a nie działek budowlanych. Dodał również, że nieruchomość nie jest bezpośrednio położona przy ulicy Mickiewicza, lecz znajduje się w rejonie za dawnym zakładem napojów gazowanych, a dojazd do niej prowadzi drogami polnymi.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** zamknął dyskusję i poinformował, że Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Burmistrza Miasta Bielsk Podlaski w okresie międzysesyjnym.

20. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski poinformował, że punkt 9 są to sprawy różne (zestawienie spraw zgłoszonych na posiedzeniach Komisji Rady Miasta w punkcie „Sprawy różne” wraz ze stanowiskami Burmistrza Miasta stanowi załącznik nr 6N do protokołu). Otworzył dyskusję w przedmiotowym punkcie.

Radny Stanisław Charyton zwrócił uwagę, że wraz ze zbliżającą się wiosną ponownie pojawi się problem zanieczyszczenia miejskiego parku przez ptaki, który był już wielokrotnie poruszany na sesjach Rady Miasta, między innymi przez radnego Borowika. Wskazał, że wkrótce rozpocznie się okres gniazdowania i zapytał, czy Miasto rozważa podjęcie działań, które mogłyby ograniczyć to zjawisko i zapobiec powracaniu problemu w kolejnych miesiącach. Następnie poruszył kwestię pisma, które trafiło do skrzynek pocztowych części mieszkańców, głównie w budynkach wielorodzinnych, dotyczącego spółki MPEC, w którym pojawiają się sugestie o możliwości sprzedaży tej spółki oraz informacje o braku pełnych danych na stronie internetowej przedsiębiorstwa. W związku z tym poprosił Burmistrza o odniesienie się do treści tego pisma, wskazując, że sprawa jest znana władzom miasta. Na koniec dodał, że w niedalekim czasie rada będzie zapoznawała się ze sprawozdaniami z działalności miejskich spółek i zasugerował, aby w tych materiałach znalazły się również dane przekazywane do rejestru sądowego, ponieważ pozwoliłoby to radnym uzyskać pełniejszy obraz funkcjonowania spółek.

Burmistrz Miasta Piotr Wawulski poinformował, że w sprawie problemu z ptakami w miejskim parku działania są już prowadzone od około tygodnia. Wyjaśnił, że prace polegają przede wszystkim na przycinaniu drzew i są realizowane przy współpracy z ornitologiem oraz arborystą, czyli specjalistą zajmującym się pielęgnacją drzew. Jak zaznaczył, prace prowadzone są w taki sposób, aby ograniczyć możliwość zakładania przez ptaki gniazd. Dodał również, że skala zanieczyszczeń w parkach była bardzo duża, co widać było szczególnie na zdjęciach wykonanych jeszcze w okresie zimowym. Wyraził nadzieję, że podejmowane działania spowodują przeniesienie się ptaków w inne miejsca. W tym kontekście przywołał przykład Wysokiego Mazowieckiego, gdzie samorząd przez trzy lata zmagał się z podobnym problemem, jednak ostatecznie udało się doprowadzić do przeniesienia ptaków na obrzeża miasta. Odnosząc się natomiast do kwestii pisma dotyczącego spółki MPEC, Burmistrz wyjaśnił, że nie otrzymał go bezpośrednio, jednak zapoznał się z jego kopią, którą następnie przekazał przewodniczącemu rady nadzorczej spółki i obecnie oczekuje na wyjaśnienia w tej sprawie.

Radna Eugenia Kruk odniosła się do sprawy wniosku zgłoszonego wcześniej na posiedzeniu komisji, które odbyło się 21 października, dotyczącego wprowadzenia regulacji odnoszących się do umieszczania reklam i szyldów, zwłaszcza na budynkach zabytkowych oraz na obszarach o znaczeniu historycznym i turystycznym w Bielsku Podlaskim. Przypomniała, że wniosek ten był następnie przedmiotem dyskusji również podczas sesji Rady Miasta, a w bieżącym miesiącu otrzymała w tej sprawie odpowiedź od kierownika referatu. Poinformowała także, że odbyła rozmowę z kierownikiem, z której wynika, że wprowadzenie takich regulacji wymagałoby podjęcia przez Radę Miasta tzw. uchwały krajobrazowej. Radna przedstawiła jednocześnie argumenty przemawiające za takim rozwiązaniem, wskazując na potencjalne korzyści, takie jak uporządkowanie przestrzeni publicznej, wprowadzenie jednolitych zasad dotyczących reklam, poprawę estetyki krajobrazu miejskiego, wzmocnienie ochrony krajobrazu kulturowego, zwłaszcza w odniesieniu do obiektów zabytkowych, a także zwiększenie atrakcyjności turystycznej i inwestycyjnej miasta oraz większą przejrzystość i spójność w tym zakresie. Zaznaczyła jednak, że oprócz wskazywanych zalet pojawiają się również argumenty przeciwko wprowadzeniu takiej regulacji, a w przekazanej jej odpowiedzi znalazła się konkluzja, że nie ma uzasadnienia do wszczęcia procedury w tym zakresie, co pozostawia bez dalszego komentarza.

Radny Bartosz Zinkiewicz zabrał głos w sprawie sytuacji związanej z działalnością zakładu Laktopol B, wskazując, że problem ten przestał być wyłącznie kwestią technologiczną i stał się poważnym problemem społecznym dla mieszkańców. Jak podkreślił, z relacji mieszkańców wynika, że w pierwszych miesiącach bieżącego roku miało dojść do kilkunastu zrzutów nieczystości i ścieków, które negatywnie wpływają na środowisko naturalne oraz jakość życia okolicznych mieszkańców. Zaznaczył, że nie chodzi o konflikt z przedsiębiorstwem, lecz o oczekiwanie, aby zakład funkcjonował z poszanowaniem obowiązujących norm i standardów. Wskazał przy tym na potrzebę zapewnienia skutecznie działającej oczyszczalni, odpowiednich filtrów powietrza oraz bezwzględного przestrzegania przepisów dotyczących ochrony środowiska. Radny wyraził jednocześnie przekonanie, że dotychczasowe działania instytucji odpowiedzialnych za nadzór nie przynoszą oczekiwanych rezultatów, mimo wielokrotnych zgłoszeń ze strony mieszkańców. W związku z tym zwrócił się o przedstawienie informacji przez właściwe instytucje: do starosty w sprawie przebiegu i zakończenia prowadzonego postępowania oraz ewentualnych konsekwencji wobec zakładu, do prokuratury o wskazanie etapu prowadzonych czynności, a do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska o informację dotyczącą podjętych działań interwencyjnych i efektów przeprowadzonych kontroli. Na zakończenie poinformował, że w tej sprawie składa interpelację.

Radny Karol Boćkowski odnosząc się do problemu zanieczyszczeń w miejskich ciekach wodnych, wskazał, że oprócz rzeki Białej, która jest regularnie zanieczyszczana, również rzeka Lubka nie jest wolna od podobnych zagrożeń. Jako przykład podał zdarzenie z dnia poprzedniego, kiedy doszło do zanieczyszczenia rzeki substancją ropopochodną, o czym wspominał już wcześniej podczas punktu dotyczącego bezpieczeństwa przeciwpożarowego. W związku z tym poinformował o zgłoszeniu interpelacji w sprawie przeprowadzenia kontroli na rzece Lubce na odcinku pomiędzy ulicami Kluka a kard. Stefana Wyszyńskiego, w szczególności pod kątem ewentualnych nielegalnych zrzutów ścieków oraz sprawdzenia przyłączy posesji prywatnych i podmiotów gospodarczych. Następnie poruszył drugą sprawę, która nasunęła mu się bezpośrednio przed zabraniem głosu. Wskazał, że wraz z końcem zimy zaczynają pojawiać się pierwsze uszkodzenia nawierzchni jezdni. Zwrócił uwagę na ulicę Ogrodową, na wysokości bloku przy ul. Mickiewicza 192, w rejonie garaży, gdzie występuje duże pęknięcie zarówno w jezdni, jak i w chodniku. W związku z tym poprosił o sprawdzenie stanu tego miejsca.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piotr Daniło poinformował, że występuje z wnioskiem w imieniu własnym oraz radnych Pawluczuka, Ryczkowskiego i Margańskiego, zwracając się za pośrednictwem Przewodniczącego do Burmistrza o podjęcie działań zmierzających do zmiany organizacji ruchu na ulicy 3 Maja przy wyjeździe na al. Piłsudskiego, stanowiącą drogę krajową nr 19, pozostającą w zarządzie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Wyjaśnił, że problem polega na tym, że kierowcy

skręcający w prawo z ulicy 3 Maja często nie mogą wykonać manewru, ponieważ są blokowani przez pojazdy wyjeżdżające z tej samej ulicy i skręcające w lewo w al. Piłsudskiego. W jego ocenie powoduje to tworzenie się korków, a dodatkowo utrudnia wyjazd z sąsiedniej posesji zajmowanej przez stację paliw Orlen, co prowadzi do powstawania zatorów i zakłóca płynność ruchu. W związku z tym radny zwrócił się z wnioskiem o rozważenie takiego rozwiązania organizacyjnego i inwestycyjnego, które umożliwiłoby wykonanie w tym miejscu prawoskrętu, co powinno upłynnić ruch, poprawić bezpieczeństwo oraz ograniczyć nerwowe zachowania kierowców wynikające z obecnej sytuacji drogowej.

Radny Emil Falkowski odnosząc się do propozycji zmiany organizacji ruchu przy wyjeździe z ulicy 3 Maja na al. Piłsudskiego, przypomniał, że temat ten był już kilkakrotnie zgłaszany w poprzednich latach, jeszcze w okresie, gdy funkcję Burmistrza pełnił Jarosław Borowski. Jak zaznaczył, za każdym razem odpowiedź była taka, że wykonanie takiego rozwiązania nie jest możliwe ze względu na uwarunkowania techniczne drogi oraz ograniczenia wynikające między innymi z ochrony konserwatorskiej.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski wyjaśnił, że sytuacja prawna dotycząca al. Piłsudskiego uległa zmianie, ponieważ nie jest ona już drogą krajową. Dodał, że zmiana ta nastąpiła stosunkowo niedawno i radny Emil Falkowski powinien mieć tego świadomość.

Radny Stanisław Charyton odnosząc się do kwestii organizacji ruchu przy wyjeździe z ulicy 3 Maja na al. Piłsudskiego, zauważył, że sam również często korzysta z tego miejsca i w jego ocenie duże znaczenie ma tam sposób zachowania kierowców. Wskazał, że jeżeli kierowca zamierzający skręcić w lewo odpowiednio ustawi pojazd bliżej wysepki i krawężnika, to możliwe jest jednoczesne wykonanie skrętu w prawo przez inny pojazd. Podobnie, gdy kierowca skręcający w prawo ustawi się właściwie przy krawężniku, możliwe jest wykonanie manewru przez pojazd skręcający w lewo. W jego ocenie problem wynika więc częściowo z kultury jazdy i sposobu ustawiania się pojazdów. Dodał jednocześnie, że wprowadzenie tam wyłącznie nakazu skrętu w prawo mogłoby powodować trudności dla kierowców, którzy nie znają dobrze tego układu drogowego, ponieważ musieliby zawracać. Jako ewentualne rozwiązanie alternatywne wskazał możliwość zmniejszenia wysepki i niewielkiego poszerzenia tego miejsca, być może o około pół metra lub nieco więcej, choć nie jest w stanie ocenić, czy byłoby to rozwiązanie realne i możliwe do wykonania pod względem technicznym.

W trakcie powyższej wypowiedzi o godzinie 13:19 z sali obrad wyszła radna Eugenia Kruk i od tej pory w sesji uczestniczyło 20 radnych.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Piotr Danił nawiązał do wypowiedzi radnego Emila Falkowskiego, podkreślając, że obecnie organem właściwym do podejmowania działań w sprawach związanych z organizacją ruchu i realizacją ewentualnych inwestycji jest urzędujący burmistrz Piotr Wawulski. Zaznaczył, że przewodniczący rady, będący wcześniej burmistrzem, nie ma już obecnie bezpośredniego wpływu na wdrażanie takich rozwiązań, ponieważ odpowiedzialność w tym zakresie spoczywa na aktualnych władzach wykonawczych miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Krzysztof Grygoruk nawiązał do wcześniejszego punktu obrad dotyczącego nowej koncepcji rozkładu komunikacji miejskiej i zwrócił się do Burmistrza z apelem o zorganizowanie w ciągu najbliższego miesiąca co najmniej dwóch spotkań konsultacyjnych z mieszkańcami. Podkreślił, że spotkania te powinny odbywać się w godzinach popołudniowych, tak aby umożliwić udział jak największej liczbie zainteresowanych osób, a informacja o nich powinna zostać przekazana również wszystkim radnym. Zaznaczył, że temat komunikacji miejskiej budzi duże zainteresowanie mieszkańców i już wcześniej zgłaszało się wiele osób chcących przedstawić swoje opinie i potrzeby. W jego ocenie przeprowadzenie konsultacji społecznych w tej sprawie jest w pełni uzasadnione i może przyczynić się do wypracowania lepszych rozwiązań oraz do sprawniejszego przygotowania ostatecznej koncepcji zmian w komunikacji miejskiej. Dodał, że radni będą debatowali nad tym tematem

podczas komisji w kolejnym miesiącu, jednak równoległe włączenie mieszkańców do dyskusji pozwoli lepiej poznać ich oczekiwania. Zaznaczył również, że nie należy zakładać, iż temat zakończy się na jednym spotkaniu i jednej debacie, ponieważ skala zagadnienia wymaga szerszej rozmowy. Na zakończenie wyraził nadzieję na przychylnie rozpatrzenie tej propozycji i podziękował za ewentualne podjęcie takich działań.

Zastępca Burmistrza Miasta Iwona Kołos poinformowała, że od wczoraj rozpoczęła się rekrutacja do miejskich przedszkoli. Podkreśliła, że przygotowano 330 miejsc, dzięki czemu każde dziecko będzie mogło znaleźć miejsce w jednej z miejskich placówek. Wyjaśniła, że miasto dysponuje czterema przedszkolami oraz oddziałami przedszkolnymi funkcjonującymi w dwóch szkołach podstawowych. Dodała, że w bieżącym roku, w związku z inwestycją prowadzoną przy Szkole Podstawowej nr 2, zwiększy się liczba oddziałów przedszkolnych, co powinno poprawić sytuację rodziców dzieci mieszkających na tzw. Zatorzu, którzy dotychczas mieli trudności z dowożeniem dzieci do placówek położonych w centrum miasta. Zachęciła rodziców do składania dokumentów rekrutacyjnych i wyraziła nadzieję, że od września wszystkie dzieci rozpoczną pobyt w miejskich jednostkach wychowania przedszkolnego. Następnie poinformowała, że od 27 lutego rozpocznie się również rekrutacja do szkół podstawowych, podkreślając, że również w tym przypadku każde dziecko będzie mogło zostać przyjęte do wybranej szkoły. Korzystając z okazji przekazała także informację o planowanej drugiej Miejsko-Gminnej Gali Organizacji Pozarządowych, która odbędzie się 9 marca o godz. 16.00 w Bielskim Domu Kultury. Już na tym etapie zaprosiła radnych do udziału w wydarzeniu, informując, że formalne zaproszenia zostaną jeszcze przekazane. Zwróciła się również do przedstawicieli organizacji pozarządowych, zapowiadając, że w ciągu najbliższych dni otrzymają oni stosowne zaproszenia. Przypomniała, że pierwsza gala odbyła się dwa lata wcześniej, natomiast w roku 2025 nie mogła zostać zorganizowana ze względu na śmierć wójta gminy, ponieważ wydarzenie ma charakter wspólnej gali miejsko-gminnej. Wyraziła nadzieję, że tegoroczne spotkanie spełni oczekiwania uczestników i będzie okazją do ponownego spotkania, rozmowy oraz podsumowania działań prowadzonych przez organizacje pozarządowe w minionym roku.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, **Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski** zamknął dyskusję w przedmiotowym punkcie.

21. Zamknięcie sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Jarosław Borowski zamknął obrady XXVI sesji Rady Miasta Bielsk Podlaski.

Na powyższym protokół zakończono.

Protokołował:
Piotr Wawulski

PRZEWODNICZĄCY RADY
Jarosław Borowski